

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 34 (73) 21 sierpnia 1992 r. Cena 2000 zł

JAK ZABIĆ ZMORE...

— Gdy pod naszym sklepem nie ma Gawłów to jest spokojnie. Teraz są na „koloniach”, znaczy się w więzieniu. Osamotniona przez nich Barbara wyjechała „na manewry”. Ona tak z tymi lumpami od rana do wieczora. My zamykamy sklep, oni jeszcze zostają. Kobięcego głosu to ona już nie ma. Ale choć pijana, zawsze jest grzeczna. Klania się, nawet wtedy, jak niewiele widzi. Ona tylko prosi klientów, by dolożyli jej na piwo lub wino. Gdy my zamykamy, oni przenoszą się poza pawilon „Domaru” — tak opowiadała 24 lipca, późnym popołudniem, kierowniczka sklepu ogólnospożywczego PSS „Społem” przy ul. Galczyńskiego.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 8 I 9)

Zakaz inwestycji w Nowej Hucie?

Kolektor odprowadzający nieczystości z Nowej Huty jest przepelniony do granic możliwości. W okresie opadów i zwiększonego wypływu ścieków komunalnych z terenu naszej dzielnicy nie jest w stanie przyjąć tej zwiększonej masy, która w niektórych miejscach wypływa na zewnątrz. Grozi to zanieczyszczeniem terenu, a nawet epidemią. W takiej sytuacji MPWiK postanowiło nie wydawać żadnych nowych decyzji zezwalających na podłączenie się do sieci odprowadzającej nieczystości. Od pewnego czasu istniał plan budowy drugiej nitki kolektora od placu Centralnego do Suchego Jaru, lecz termin rozpoczęcia inwestycji przesuwano z roku na rok.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

MAXI MARTEN
KRAKÓW, os. Kolorowe 10A
tel. 43-30-00

ART. SPOŻYWCZE
KONFEKCJA
damska, męska
dziecięca
KOSMETYKI
CHEMIA GOSP.
ROWERY
tel. 44-18-68

FOTO
KUBUS

GALERIA
Centrum B. bl. 3
FOTOLABORIUM
„MINILAB” SKLEP
os. Centrum B. b' 6
(punkt paszportowy)
ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW
- 4 MINUTY

FUJI FILM FUJI FILM FUJI

FUJI

AUTORYZOWANE
FOTOLABORIUM

ZDJĘCIA W CIĄGU
1 GODZINY

formaty od 9x13
do 30x45 cm

również filmy ORWO

zdjęcia legitymacyjne
w 4 minuty

KINO "ŚWIT"

LEVAX-FOTO LEVAX-FOTO

Dla 2 mężczyzn
ten poczęstunek był
ostatnim w ich życiu

**Śmiertelny
napój**

Czytaj na str. 13

Rondo
Czyżyńskie
nadal
straszy

Ta inwestycja miała od początku nie miała dobrej pasy. Trochę za sprawą budowlanych, a w niemałym stopniu również z „pomocą” dewastujących wyposażenie przejścia podziemnego pod Rondem Czyżyńskim chuliganów. Dziś po dziesięciu latach od jego oddania — przejście nadaje się do remontu.

Okazuje się, że podwieszany strop, który miał ukryć biegnące tamtędy kable sygnalizacyjne nie był najlepszym rozwiązaniem. Metalowe płyty zaczęły odpadać, a niemałych spustoszeń dokonali też złodzieje płyt i świetlówek, których pozostało (czynnych) niewiele. Niedokładnie wykonano również izolację konstrukcji i na ścianach pojawiają się zaciek i na chodnikach kałuże. Dwa lata temu, ktoś chciał zagospodarować przejście pod rondem na centrum handlowe. Zrezygnował, bo zniechęciły go nie do końca wyjaśnione sprawy własnościowe gruntów, na których Rondo Czyżyńskie wybudowano i być

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

HURTOWNIA
KOMPUTERÓW
JOY

KRAKÓW
ul. Bytomska 1
(boczna od Kazimierza
Wielkiego)
tel. 36-67-66, fax 36-68-66

ZAPRASZA
OD 9 DO 18

SKLEPY
DH WANDA (9-19)
Rusznikarska 24
(obok DH „Gigant”)
Jana Pawła II Nr 10
(11-19)

FIRMA HANDLOWA
TERET
KONKURS
ZE SPONSOREM
Kupon nr 3 sierpień
os. Zgody 7

oferuje artykuły biurowe i papiernicze, komputery,
sprzęt AGD i prowadzi sprzedaż na raty.

W sierpniu nasz sponsor funduje lawo-stół (czarny),
fotel „Elegant”, fotel obrotowy na kółkach „Persa”, mły-
nek do kawy oraz robot kuchenny. Komplet kuponów
sierpniowych należy przesyłać do redakcji „GTN” do dnia
4 września br. Nagrody czekają.

Premier H. Suchocka odpowiada na pytania
reportera GTN.

Jaka będzie przyszłość HTS?

W środę w Krakowie przebywała premier Rządu RP HANNA SUCHOCKA. Jej przyjazd związany był przede wszystkim z udziałem w inauguracji Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy, który odbywa się w Krakowie. W napiętym programie pobytu pani premier znalazła czas na spotkanie z dziennikarzami w którym uczestniczył reporter „Głosu”. Nie omawiamy całej konferencji prasowej, która była głównie poświęcona napiętej sytuacji w kraju, gdyż uczyniła to codzienna prasa. Natomiast chcemy przytoczyć pytania reportera „GTN” i odpowiedzi pani premier.

— Reprezentuję małą lokalną gazetę, lecz chciałbym zadać pytanie dużej wagi, które interesuje nie tylko naszych Czytelników, ale również wielu krakowian. Rzecz dotyczy przyszłości Huty Tadeusza Sendzimir. Kieruje je dlatego do pani.
(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Za 2 tygodnie strajk?

„SOLIDARNOŚĆ” razem czy osobno

12 bm. w siedzibie Rady Ministrów spotkali się przedstawiciele rządu i „Sieci”. Spotkanie to „wywalczono” po kwietniowej manifestacji „Solidarności” w Warszawie miało odbyć się wcześniej. Lecz z powodu kolejnych zmian premierów do niego dopiero teraz, chociaż niektórzy przedstawiciele rządu kwestionowali jego sens tłumacząc, że „rząd może rozmawiać tylko ze strukturami związku”.

— Jednym z „oponentów” był wicepremier Goryszewski, który jednak pod koniec spotkania zmienił zdanie... — mówi Władysław KIELIAN przewodniczący KRH, który w czwartkowych rozmowach uczestniczył. — Spotkanie trwało zamiast zapowiadanej godziny, godzin pięć gdyż wszystkie nasze postulaty musieliśmy przekazywać od... początku. Okazało się, że rząd Olszewskiego niczego nowemu rządowi nie przekazał...
(DOKONCZENIE NA STR. 4)

Codziennie umiera na świecie 25 tys. ludzi z braku czystej wody

WODA to ŻYCIE

Podstawowym składnikiem naszego ciała jest woda. U niemowlęcia przekracza 90 proc. jego wagi, u dorosłego człowieka stanowi mniej więcej 75 proc. Czyli u mężczyzny ważącego 75 kilogramów — 45 kg to woda. Z tego 3 i pół litra to woda osocza, 10 i pół litra wchodzi w skład cieczy pozakomórkowych, zwłaszcza limfy, a ponad połowa wypełnia komórki i tkanki. W naszym umiarkowanym klimacie bez jejżemia można wytrzymać miesiąc, bez picia najwyżej tydzień. Brak płynów jest niebezpieczny dla organizmu już po 48 godzinach.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 8 I 9)

TELEWIZORY MAGNETOWIDY LODÓWKI ODKURZACZE

CBS tel./fax 36-58-85
tel. 36-59-42 ul. Kalwaryjska 27
ul. Kazimierza Wlk. 117
DH Wanda - N. Huta

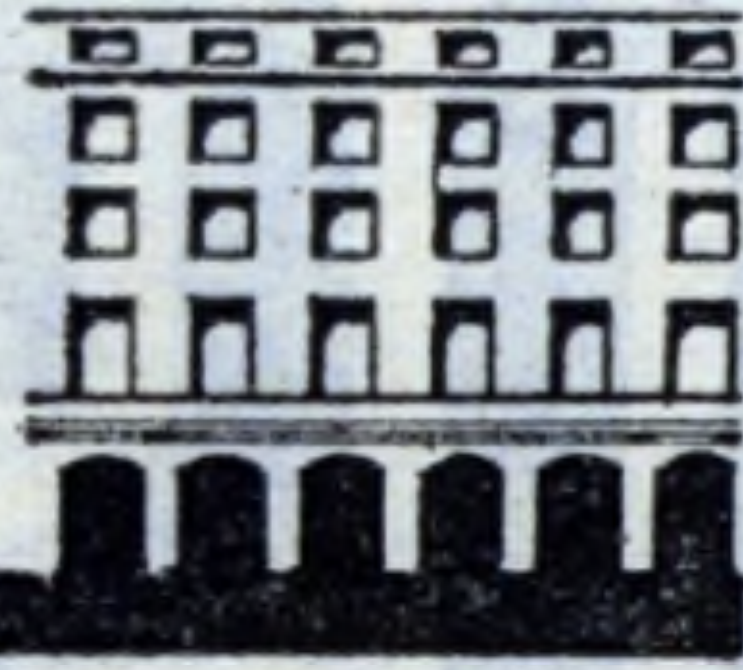
SPRZEDAŻ RATALNA
Sprzętu audio-video i AGD

możliwość zakupu już od 1 min.:
- bez zrytów
- przy wpłacie początkowej 3%
- zaklatwanie formalności na miejscu

NAJMEKSZY WYBÓR
NAJNIŻSZE CENY
SPRAWDŹ!!!



CENTRUM I OKOLICE



Strażacy mimo woli

Zwrócił się do nas jeden z Czytelników z prośbą o interwencję. Otóż mieszka w budynku przylegającym do Szkoły Aspirantów Pożarnictwa. Placówka ta przejęła administrację posesji i zawarła umowę z mieszkańcami o ich sukcesywnym przekwaterowaniu do bloków budowanych w Mistrzejowicach. Faktycznie wywiązano się z tego wobec mniej więcej połowy osób. Obecnie wstrzymano zaawansowaną inwestycję w Mistrzejowicach i lokatorzy z pozostałych klatek czekają na przesiedlenie często mimowolnie uczestnicząc w życiu strażaków.

Jak nam wyjaśnił grzecznie komendant szkoły Krzysztof Cybulski, wszyscy zainteresowani są na bieżąco informowani o przebiegu budowy bloku dla nich. Niestety, brakuje środków finansowych na ukończenie inwestycji i jest to niezależne od szkoły. (sp)

**SPECJALISTA
LECZY NERWICE**
TEL. 44-10-49

Krótko o dzielnicy

● Jak wynika z dużej tablicy umieszczonej w ul. Kocmyrzowskiej w najbliższym czasie ul. Fatimska będzie zamknięta. Pytanie kiedy?

● Nie wiadomo co będzie z „Famą”. Przypominamy, że obiekt komunalny w os. Willowym nie znalazł na przetargach kontrahenta. Obecnie budynek ten wyceniono na blisko 3 miliardy zł a grunt pod nim na 300 mln. Ciekawe czy znajdzie się chętny na zakup tego pustego od kilku lat obiektu użytkowego przynoszącego miastu jedynie straty. (P)

Administracja nierychliwa...

— Już pół roku jestem z administracji PGM w os. Willowym odsyłana z niczym, a chciałabym wreszcie otrzymać protokół zdawczo-odbiorczy nowego mieszkania — prosiła nas o interwencję Anna B. samotna matka. — Przydziel na pustostan otrzymałam w Wydziale Lokalowym w listopadzie ub. roku. Był to lokal po aptece w os. Wandę, który musiałam sama zadaptować i wyremontować. Remont zakończyłam w maju i zgłosiłam to do administracji. Przyszli zobaczyli i protokołu nie ma do dziś... W tym czasie gazownia i elektrownia odcięły mi prąd i gaz — do nie miałam ciepłej decyzji o ostatecznym zasiedleniu. Wcześniej wpłaciłam 3 mln zł kaucji. A w administracji ciągle mnie odsyłają... Chcę przeciągnąć sprawę, żebym zniechęcona zrezygnowała chyba z mieszkania... Dzisiaj (18 bm.) umawiano się ze mną „na pewno”. Przyszliśmy z ojcem i... znowu nas odesłano z kwitkiem...

Interweniowaliśmy. Kierownik administracji w os. Willowym obiecał, że sprawę załatwi tym razem od ręki. Czekamy! (P)

Proboszczowi Parafii Wzgórz Krzesławickich ks. Gilowi, Orkiestrze HTS oraz wszystkim znajomym i sąsiadom za udział w pogrzebie

sp.

Feliksa JARMASZEWICZA

„Bóg zapłać”
Zona z dziećmi i wnukami

ZMARLI

Antoni CHWASTEK, lat 78
Zdzisław FALASA, lat 58
Józef GRABOWSKI, lat 62
Maria KISIELEWSKA, lat 61
Karolina KOZŁOWSKA, lat 59
Maria KUPIEC, lat 66
Stefan SZWARNOG lat 84

TELEKOMUNIKACYJNY HIT

Od kilku dni w sprzedaży jest nowa książka telefoniczna województwa krakowskiego. Okręg Telekomunikacja Polska S.A., który zajmuje się sprzedażą tego wydawnictwa, zapowiada iż wszystkie placówki tej instytucji przyjmują ewentualne uwagi co do tej pozycji.

Obecnie w województwie jest ponad 176 tys. abonentów. Nie ma obawy, aby książki telefonicznej zabrakło. W każdej chwili jest możliwy dodruk. Wspólnie z telekomunikacją wydawcą jej jest szwedzka firma Nord-Trans.

Książka telefoniczna będzie sprzedawana wszystkim chętnym, niepotrzebny jest żaden dowód posiadania telefonu. Jej cena wynosi 60 tys. zł. Było to możliwe dzięki sprzedaży tej pozycji w placówkach krakowskiej telekomunikacji, poczta bowiem za jej rozprowadzanie zażyła sobie 25 proc. prowizji.

W Nowej Hucie wydawnictwo to spełniające zachodnio-europejskie wymogi, kupić można w centralach automatycznych w os. Uroczym 14 i os. Na Lotnisku oraz w punktach obwoźnych w os. Złotego Wieku (przy pawilonie handlowym), przed wejściem na plac targowy „Tomex” oraz w os. Na Stoku. Poza tym jest do nabycia we wszystkich placówkach krakowskiej telekomunikacji.

W przeciwieństwie do wydanej 4 lata temu książki nowe wydawnictwo, oprócz listy abonentów indywidualnych, urzędów i przedsiębiorstw, zawiera osobny spis firm usługowych, sklepów i placówek służby zdrowia. (mar)

Zalew bez ławek...

...i gospodarza. Przynajmniej takie wrażenie stwarzają puste działy obiekty gastronomiczne i widowiskowe położone w okolicach nowohuckiego zalewu. Jeszcze w ub. roku czynny był bar od strony Dębni, dziś można skorzystać tylko z oferty „Riwieri” położonej za ogrodzeniem kompleksu basenów. Cicho jest również w „Domu Wędkarza”, który dawno już zrezygnował z prowadzenia działalności gastronomicznej. Można rzec, że już nawet trochę starsi mieszkańcy dzielnicy, odwiedzający często zalew, nie pamiętają kiedy czynne były toalety. A spacerowiczom zmuszani są wręcz do ciągłego dreptania, gdyż wokół zalewu brakuje ławek. Zachowało się tylko kilka ostatnich, pamiętających jeszcze czasy gdy siedziba gminy była nieco bliżej.

Dalszej dewastacji ulegają — uznane kiedyś zapewne za niezniszczalne — resztki ławek przed „amfiteatrem”. Ne deskach jego „występują” już działy tylko dzieci. Okazuje się jednak, że ta zaniedbana kraina ma gospodarza: jest nim Ośrodek Sportu i Rekreacji „Krakowianka”. Ale...

— Jestem tu dopiero drugi miesiąc — powiedział nam jej szef ZBIGNIEW CHRYSZTAŁ. — Wiem, że np. amfiteatr wymaga remontu. Na razie wszystko utrzymujemy „w stanie bieżącym”. Wystawianie ławek nie do nas należy... My mamy utrzymywać tu porządek i czystość...

Stare porzekadło mówi o koszuli bliższej ciału: tak więc obiekty „Krakowianki”, przynoszące dochód, czyli baseny i przystań kajakowa oraz to, co za siatką, utrzymywane jest w nienajgorszym stanie. Reszta, czyli tereny nad samym zalewem, jakby mniej interesowały gospodarza.

Ot — byle przetrwać od sezonu do sezonu... (P)

WARTO W PRZYSZŁOŚCI POMYŚLEĆ O NOWYM STYLU GOSPODARZENIA

Basen na garnuszku?

W osiedlu Kolorowym istnieje chyba jedyny w Krakowie bezpłatny basen dla dzieci. Jest prowadzony przez Ognisko Pracy Pozaszkolnej — Ogrody Jordanowskie, a finansowany jest przez Dzielnicowy Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół na zlecenie Kuratorium. Niestety, wiadomo z jakimi trudnościami boryka się oświata i należy podziwiać, że jeszcze w tym roku wysupła pieniądze na utrzymanie basenu.

Nie wszyscy potrafią to docenić. W lipcu na basenie miały miejsce akty wandalizmu. W efekcie zanieczyszczenia wody przez dorosłych (wyrzucania śmieci i kąpienia psów) konieczna była wymiana wody nie 4 lecz 6 razy w miesiącu. W ten sposób skromne fundusze przewidziane na okres sezonu szybko się wyczerpały i basen 1 sierpnia zamknięto. Jak twierdziła na łamach „Dziennika Polskiego” dyr. Ogniska Teresa Michalik zamknięcie basenu było jedną z metod wychowania dorosłych, którzy łamali regulamin korzystania z basenu. Po interwencji „Dziennika” władze miasta znalazły dodatkowe pieniądze, które umożliwiły ponowne otwarcie basenu od 12 sierpnia na 10 dni. Wszystko na to wskazuje, że 22 sierpnia jednak basen w os. Kolorowym zostanie definitywnie zamknięty. A tu wakacje jeszcze trwają, sezon kąpielowy mógłby dzięki sprzyjającej pogodzie trwać jeszcze we wrześniu.

Redakcja „GTN” solidaryzuje się się z dyrekcją Ogniska i popiera przejawy chamstwa i dewastacji obiektu przez dorosłych. Natomiast uważamy, że minął czas szukania pieniędzy z budżetu. Przecież jeżeli nie w tym roku to można na przyszłość starać się znaleźć kontrahentów, którzy za reklamę swojej firmy lub możliwość prowadzenia działalności gospodarczej finansowałyby choć częściowo korzystanie z basenu przez dzieci i zadbałi bardziej o obiekt. (sp)

Czy będzie boisko na Piastów?

W bloku nr 2 w os. Piastów mieszka Urszula Ciszek, która od lat współpracuje z „Głosem”. Zamarzyło się jej, aby okoliczna młodzież i dzieci kopiące piłkę pod oknami bloków miały swoje boisko piłkarskie. Jej społecznikowska pasja spotkała się z żywym przyjęciem Spółdzielni Mieszkaniowej Mistrzejowice Pn. oraz Huty T. Sendzimira. Serdeczne słowa podziękowań należą się dyr. Kwietniowi, na podstawie którego decyzji przekazano spółdzielni mieszkaniowej siatkę i kątowniki. Byłoby dobrze, gdyby się jeszcze znalazł ktoś kto by teren pod boisko zniwelował i utwardził. Niestety, „Budostal-3” na razie odmówił prośbie społeczników i dzieci. (sp)

Jaka będzie przyszłość HTS?

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

gdyż obecnie wszystko jest w rękach rządu, którym pani kieruje. Sprawa dotyczy m.in. gwarancji kredytowych na zawarcie kontraktu o budowie linii ciągłego odlewania stali. Jest to obecnie podstawowy warunek modernizacji i restrukturyzacji HTS w kierunku nowoczesnej huty spełniającej wysokie wymagania ochrony środowiska.

— Ja mogę panu powiedzieć tylko jedno, że kończą się prace nad studium restrukturyzacji polskiego hutnictwa żelaza i stali. Zajmuje się tym minister przemysłu i pełna odpowiedź na pańskie pytanie zostanie udzielona we wrześniu w kontekście całej przyszłości hutnictwa...

— A jaka ta przyszłość pani zdaniem będzie...

— No właśnie po to przygotowuje się opinie fachowców, aby można było połączyć dwie sprawy, z którymi teraz wszędzie się borykamy. Mianowicie jak doprowadzić do rozwiązania pewnych problemów społecznych narosłych w tych dużych zakładach przemysłowych, a równocześnie nie utrzymywać tam w takich warunkach, że tak powiem, takich przedsiębiorstw, gdzie nie prowadzi to do restrukturyzacji i nie prowadzi do wprowadzania nowych form gospodarowania. Te warunki muszą być wzięte pod uwagę i wtedy zostanie podjęta decyzja.

ŚLAWOMIR PIETRZYK

Rondo Czyżyńskie nadal straszy

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

może koszty, jakie trzeba by ponieść żeby zagospodarować te spore przestrzenie.

Dziś nawet dniem, co dopiero nocą, trochę strach pokonywać pięćsetmetrowe podziemne chodniki. Zniszczone barierki, przewrócone kosze na śmieci, ściany pokryte resztkami plakatów i napisami, kałuże. Dewastacji ostali się tylko marmurowe płyty chodnikowe. Do czasu?

O czystość ma dbać Zakład Komunalny w Podgórzu. Położony chyba jednak za daleko

od ronda i stąd zapewne kosze pełne śmieci, i nie sprzątnięte chodniki.

Od paru lat Rondo Czyżyńskie wpisywane jest do wykazu remontów — dowiedzieliśmy się w Wydziale Utrzymywania i Budowy Dróg i Mostów WDDM, ale brakuje środków. Ponoć roboty (choć ich jeszcze nie widać) są już prowadzone. Ma być zrywana resztką stropów i zmieniane oświetlenie — narozne, umieszczone na styku ścian z sufitem. Dodajmy, że powinno być również solidnie umocowane i zabezpieczone by zniechęcić złodziei... (P)

Zakaz inwestycji w Nowej Hucie?

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Jak nas poinformował p.o. dyrektora MPWiK W. Studnicki, przedsiębiorstwo to nie może zawierać umów na świadczenie usług, których nie jest w stanie wykonać. Obecnie istnieje częściowa dokumentacja na budowę drugiej nitki kolektora w Nowej Hucie. Jeżeli bytyby środki i szybko przystąpiono by do tej inwestycji to istnieje szansa, że przy bardzo dobrym tempie robót nowy kolektor mógłby powstać w ciągu 2 lat. Te decyzje nie leżą jednak w gestii MPWiK.

Wygląda na to, że przez najbliższe lata nie będzie można budować w Nowej Hucie ani nowych mieszkań, ani obiektów przemysłowych i handlowych. Może dojść do paradoksu, że nowo oddawane bloki nie będą zasiedlane, gdyż nie będą posiadać możliwości odprowadzania ścieków. Wszystko to się dzieje w czasach głodu mieszkaniowego i otwarcia Polski na nowe inwestycje, które stworzyłyby miejsca pracy. Miejmy nadzieję, że władze gminy Kraków znajdą jak najszybciej środki na tę pilną inwestycję komunalną. (sp)

GŁOS
TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk. Redaguje zespół Telefon redakcji: 44-28-99 — dla pracowników HTS: 44-88. Adres: 30-969 Kraków, Huta Im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S”, kl. B, pok. 113. Wydawca „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne. Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu: 35883*

OGŁOSZENIA DROBNE BEZPŁATNE

● **ZAMIENIĘ** dwa mieszkania po 1 pokoju z kuchnią, własnościowe o powierzchni 37 m² i 32 m² na 3 lub 4-pokojowe własnościowe lub kwaterunkowe (z dopłatą) na terenie Nowej Huty (w starej jej części). Tel. 43-06-43.

● **SPRZEDAM** jasne biurko z szybą. Tel. 48-91-84.

● **KUPIĘ** używany aparat słuchowy. Tel. 48-91-84.

● **SPRZEDAM** kuchenkę gazową 4-palnikową z gwarancją. Tel. 48-64-68.

● **ZAMIENIĘ** 3-pokojowe mieszkanie kwaterunkowe 65 m² na 2 mieszkania oddzielne po 1 pokoju z kuchnią w Nowej Hucie. Tel. 43-27-86.

● **GARSONIERĘ** własnościową 25 m², słoneczną, zamienię na dwa pokoje z jasną kuchnią kwaterunkową. Tel. 55-48-91 wieczorem.

● **ZAMIENIĘ** M3 51 m² kwaterunkowe w centrum Nowej Huty na równorzędne lub mniejsze w Nowej Hucie. Tel. 43-63-25, wieczorem.

● **ZATRUDNIĘ** emerytów lub rencistów: układaczy boazerii, fliz, tarakoty, tapieciarzy, malarzy pokojowych, mechaników sprzętu gospodarczego. Tel. 48-20-03.

● **ZAMIENIĘ** dom piętrowy, superkomfortowy z telefonem i garażem, oraz 12-arowym ogrodem, na dwie garsoniery i dwa pokoje z kuchnią (własnościowe). Tel. 44-03-58.

● **KOMPUTER** AMIGA 500, drukarkę Star LC-20, telewizor kolorowy 14 cali „Goldstar” okazjowo sprzedam. Tel. 44-88-74.

● **SPRZEDAM** fotel rozkładany oraz fotel obrotowy do biurka i 2 dywany używane. Tel. 47-68-12.

● **WYNAJME** pokój z kuchnią, czynsz miesięczny 1 mln. zł. Nowa Huta ul. Syrachowska (Mogila).

● **ZAMIENIĘ** mieszkanie M-2 2-pokojowe 34 m² i p. z balkonem w os. Bohaterów Września na 3 pokojowe w Nowej Hucie. Tel. 47-34-26.

● **SPRZEDAM** biurko w b. dobrym stanie i rower rehabilitacyjny. Tel. 47-55-85.

Ogłoszenia drobne

Zamienię domek z działką 16 arów 20 kilometrów od Krakowa na mieszkanie własnościowe 3 pokojowe w Nowej Hucie lub Krakowie, tel. 48-30-57 po godz. 16.

SKLEP MEBLOWY

poleca:

- mebleścianki z wnęką na wersalkę,
- mebleścianki młodzieżowe czarne, czarno-białe, metalic,
- narożniki, wersalki,
- kuchnie,
- boazerie, mozaikę parkietową.

**PRZY WIĘKSZYM ZAKUPIE
TRANSPORT BEZPŁATNY**

Zapraszamy na zakupy

os. Bohaterów Września (przy pełni kamrowej)

47-61-20

ZIOŁOLECZNICTWO

- Skuteczne leczenie przewlekłych chorób
- Aplikuję własne zestawy ziół

TADEUSZ DURAJ

os. Złota Jesień

blok 15A (hotel)

tel. 48-20-22 wewn. 276

ZAPRASZAM

wtorek 10-18

Tegoroczny sierpień jest gorącym miesiącem nie tylko w względu na pogodę. Po 12 latach od pamiętnego sierpnia 1980 roku znowu mówi się o gotowości strajkowej, strajkach, niezadowoleniu z zarobków i poziomie życia. Jak wygląda sytuacja w nowohuckich zakładach przemysłowych?

— Ludzie twierdzą, że zarabiają źle i że żyje im się źle. Ale żeby ktoś przyszedł do mnie i powiedział wprost: „jestem za strajkiem to nie” — mówi KAZIMIERZ GADEK, przewodniczący Komisji Zakładowej „Solidarności” w „Montinie”. — Mam tu jednak specyficzne rozbięcie załogi. Większość pracuje na terenie Huty im. T. Sendzimira. Gdyby huta zastrajkowała, to przypuszczam, że i oni również by strajk poparli...

„Montin” jest już spółką akcyjną cztery miesiące i do nazwy dodaje dumne dwie

ję na bieżąco sytuację finansową zakładów wiedząc do jakiej granicy mogą negocjować.

— Pracujemy normalnie, nie ma mowy o strajku — słyszę od JULIANA ANTO-SZKA wiceprzewodniczącego Zarządu Zakładowego NSZZ. — W stosunku do innych zakładów zarabiamy naprawdę dobrze więc „grzechem” byłoby domagać się więcej...

To „więcej” to średnio, po ostatnich podwyżkach, na koniec lipca 4150 tys. zł (brutto). Czy będzie więcej — zależy to od sprzedaży i rygorów „popiwku”. Tego lata

i dziś, wpływały budowy zagraniczne. I dziś „Mostostal”, będący od roku spółką Skarbu Państwa, buduje nadal w RFN, kończy walcownie w Magnitogorsku. Skurczył się natomiast rynek czeski.

— Mam u nas specyficzny system wynagrodzeń indywidualnych wskaźników. Część „zasadnicza” płacy jest regulowana na podstawie decyzji Zarządu około dwa razy do roku — gdy zmienia się średnia krajowa, ale o ostatecznej wysokości płacy decydują wyniki ekonomiczne — mówi v-ce prezes Zarządu Mostostal S.A. ZBIGNIEW MARSZAŁEK. I jak pracujący na różnych odcinkach zarabiają różnie, w kolejnych miesiącach — zależy to od osiągniętego wyniku. Średnie wynagrodzenie wyniosło w firmie za

W nowohuckich przedsiębiorstwach

GORĄCY SIERPIEŃ

litery „S.A.” co jednak w niczym nie poprawiło sytuacji finansowej zakładu bo nie dało mu żadnych ulg podatkowych. Pracuje tu 1400 osób. W czerwcu była podwyżka płac o około 500 tys. zł (brutto). Średnia zarobków za lipiec wyniosła więc brutto 2855 tys. zł. O dalszej — na razie nie ma mowy, chyba że zniesiony zostanie „popiwku”. — Ostatnio zwołaliśmy wiec załogi, nie było quorum by podjąć jakieś wiążące decyzje. My „Solidarności” jesteśmy związkiem mniejszym. Większym jest Związek Zawodowy Budowlanych, a oni nie mówią o strajku — podsumowuje przewodniczący Gadek.

Zakłady Tytoniowe mają sytuację o wiele łatwiejszą. Niestety, ludzie wciąż chcą palić papierosy i rośnie ich sprzedaż. W lipcu tego roku sprzedano o 123 proc. wyrobów tytoniowych więcej niż w lipcu ubiegłego roku. Niestety — dla palaczy, ale z zyskiem dla zakładu i pracujących tu 3400 osób. — Związki mamy tu bardzo rozróżne — mówi dyrektor ds. ekonomiczno-pracowniczych JAN KLUSKA, — zna-

dyrekcja nie miała powodów by wysłać ludzi na bezplatne czy przymusowe urlopy. Nie było też w „Tytoniach” zwolnień grupowych.

Zupełnie inaczej wygląda sytuacja w Hutniczym Przedsiębiorstwie Remontowym. Brak pracy, konkurencja na rynku, zmusiła do zmniejszenia załogi. Zwolnieniami zbiorowymi objęto 350 pracowników. Przedsiębiorstwo walczy o byt i — jak mówi KAZIMIERZ KRÓL, zast. dyrektora ds. ekonomiczno-pracowniczych — wszyscy zdają sobie sprawę że muszą przetrwać ten trudny okres. W przyszłości prawdopodobnie firma ulegnie przekształceniu w szereg spółek pracowniczych. Nawet „załagodzenie” popiwku tu zupełnie nie pomogło — można było zaoszczędzić tylko na odprawach emerytalnych. Średnia zarobków za lipiec wyniosła 2250 tys. zł.

„Mostostal” należał zawsze do przodujących pod względem zarobków nowohuckich przedsiębiorstw. Na sytuację finansową, tak wtedy jak

pierwsze półrocze 3128 tys. zł. Najlepiej zarabiają pracownicy w jednostkach montażowych.

— Oficjalnie nie zanotowaliśmy żadnych niepokojów na tle placowym, ale dziś (18 bm.) spotykam się ze związkowcami z NSZZ... konstatuje prezes Marszałek.

„Mostostal” zatrudnia 1331 pracowników w kraju i 632 — na eksporcje i musi mocno walczyć o byt.

Nie pytaliśmy w tym miejscu o sytuację w największym zakładzie przemysłowym dzielnicy — HTS. Jednak omawiamy ją na bieżąco na autonomicznej kolumnie HTS.

We wtorek, w HTS odbyło się spotkanie przedstawicieli zakładowych komisji „Solidarności” — tzw. „Małej Sieci”, z południowych regionów kraju. Dyskutowano na temat ewentualnego przystąpienia do Ogólnokrajowego Komitetu Strajkowego „Solidarności”, poprzez przekształcenie komitetów zakładowych związku — w komitety strajkowe. Ostateczne decyzje w tej kwestii zapadną w przyszłym tygodniu

Z redakcyjnego dyżuru

„Wyrównanie” po 3 latach

Część mieszkańców osiedla Oświecenia administrowanego przez Spółdzielnię Mieszkaniową przy HTS zaniepokoiły ostatnio druki zawierające ostateczne rozliczenia bloków wybudowanych trzy lata temu i wywołujące do wyrównania różnicy kosztów płaconych wstępnie i po ostatecznym rozliczeniu bloków.

— Stopniowo, takie ostateczne rozliczenia dostaną kolejni mieszkańcy. Teraz wystaliśmy je do lokatorów, którzy otrzymali mieszkania na początku roku 1989. Każdy z nich, w momencie otrzymania kluczy podpisywał oświadczenie, w którym wyrażał zgodę na pokrycie ostatecznych kosztów, których rozliczenie nastąpi później. Dlaczego odbyło się

to w tym przypadku z trzyletnim poślizgiem? Znacznie wcześniej nastąpiło rozliczenie z bankiem. I lokatorzy nie muszą się obawiać, że zapłacą jakieś odsetki za trzy lata. Druków ostatecznych rozliczeń nie przysyłałmy do tej pory, gdyż nie były uregulowane sprawy płatności z Miastem, które winne nam było ciągle zwrot kosztów tzw. infrastruktury. Te płatności miasto uregulowało dopiero ostatnio i dlatego mogliśmy ludziom wystać zawiadomienia. Jeżeli ktoś ma jakieś wątpliwości co do wielkości naliczonych kwot, może je wyjaśnić w spółdzielni — poinformował nas ANDRZEJ GORNISIEWICZ zast. prezesa Spółdzielni ds. inwestycji. (1)

Sam na sam z bezrobociem... (VI)

Agencja przy Placu Matejki

Omawiając w ub. tygodniu wydawnictwo przygotowane przez Urząd Wojewódzki — „Informator dla bezrobotnych” ostrzegaliśmy, że nie wszystkie dane mogą być jeszcze aktualne. Przekonaliśmy się o tym już następnego dnia. Okazało się bowiem, że w ostatnich miesiącach zmieniła lokal Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Agencja Inicjatyw Lokalnych. Mieści się ona teraz nie przy ul. na Szlaku jak podaliśmy, lecz

przy Placu Matejki 8/35 (wejście od ul. Kur-niki). Aktualny telefon: 22-87-13.

Agencja pomaga tym, którzy chcą rozpocząć samodzielną działalność gospodarczą. Wspomaga w wyszukiwaniu źródeł wspomagających finansowanie (w przypadku gdy ktoś zgromadził już pewien wkład), rozwiązywaniu problemów ekonomiczno-prawnych, także już istniejącym firmom, pośredniczy w ewentualnym łączeniu z sobą pokrewnych biznesów. Prowadzi szkolenia. (1)

Spórą niespodzianką okazał się dni stał się sojusz z związkowych central, którego filarami stały się OPZZ, „Samoobrona” i „Solidarności 80”. Okazało się, że są w stanie działać razem: 1° — powstałe w stanie wojennym OPZZ, 2° — wydawałoby się zawsze bardzo antykomunistyczna i nastawiona radykalnie „Solidarności 80” M. JURCZYKA oraz 3° — chłopska „Samoobrona” dowodzona przez byłego działacza partyjnego A. LEPPERA. Zrodził się sojusz, którego wrogiem nr 1 stał się wolny rynek i kapitalizm. Bo jak inaczej można rozumieć żądania zaprzestania przywłaszczaji i zablokowania dopływu zagranicznego kapitału?

Najbardziej dziwi postawa Mariana Jurczyka z „Solidarności 80”, który zdaje się wierzyć w to co mówi do telewizyjnych kamer (za ciężką i solidną pracę należy się

Tydzień Sojusz to dziwny...

uczciwa zapłata). Zdają się nie docierać do niego argumenty, że trudno płacić nawet za najcięższą i najbardziej solidną pracę, jeśli efektów tej pracy nie można nigdzie sprzedać (czyli zamienić ich na pieniądze). Dzieje się tak dlatego, bo w świecie normalnej ekonomii między ludźmi dzielić można jedynie zysk. Mało tego. Marian Jurczyk (przy całym dla niego szacunku) chyba nie zdaje sobie sprawy z tego, że w dogodnym momencie zostanie przez obywateli w politycznej walce sojusznikiem z OPZZ i „Samoobrony” po prostu „wykolegowany”, podobnie jak kiedyś PSL uczynił to z Romanem BARTOSZCZEM. Dzisiaj Jurczkowski nie grozi nic — jest wygodnym parawanem, dzięki któremu nikt nie powie, że nowa fala strajków służy przede wszystkim lewicy, i to tej o biuro-towskim rodowodzie.

Pomimo wszystko, trzeba mieć jednak świadomość, że za rozwój dalszych wydarzeń bezpośrednią odpowiedzialność ponoszą ci, którzy pełnią dziś realną władzę — rząd Hanny SUCHOCKIEJ i Prezydent (który nota bene chyba pospieszył się trochę z przyjęciem w Belwederze pana Leppera). Sytuacja nie jest bynajmniej beznadziejna. Społeczeństwo zniechęci jeszcze niejedno wyrzeczenie — musi jednak jasno widzieć ich cel i mieć pewność, że po raz kolejny nie jest oszukiwane (po półwieczu PRL-u, na oszustwa ludzie wyczuleni są szczególnie).

Jan L. FRANCIK

PS.

W przeciwnym razie władze weźmie Lepper. Wtedy nikt już nie będzie musiał spłacać bankom swoich długów, a pieniądze się znajdą, bo KPN dodrukuje dowolną ich ilość.

TYDZIEŃ W HTS

Kadry

W lipcu przyjęto do pracy w HTS 378 osób. Zwolniono — 2396. Ta spora przewaga zwolnień wynika z odłączenia od Huty im. T. Sendzimira Zakładu Przetwórczego w Bochni, który został przekształcony w ZPH „Stalprodukt S.A.”. Stąd ze statystyk zatrudnienia ubyło 2219 pracowników. Stan załogi na koniec lipca wyniósł więc 20 752 osoby.

BHP

5 sierpnia br. pracownik wysiłki zamierzał przetransportować na stojącej na hali samochód krąg taśm o wadze 1280 kg. W czasie przygotowań krąg się przewrócił na lewą nogę pracownika powodując złamanie kości uda i podudzia. Prawdziwe okoliczności zdarzenia zna jedynie poszkodowany gdyż w tym czasie na hali nie było innych osób, a w pobliżu żadnego mechanicznego sprzętu...

Ekspozycje już w hucie

Relacjonując Targi Poznańskie zapowiadaliśmy, iż część targowej ekspozycji huty stanie się elementem stałej wystawy tu w hucie. By mogli ją obejrzeć i pracownicy i przybyszający do naszego zakładu interesanci i goście. Ekspozycja już jest. Można ją obejrzeć przed salą konferencyjną w budynku dyrekcji huty.

Personalia

Dyrektor Jerzy Knapik powierzył, z dniem 1 bm., pełnienie obowiązków zastępcy dyrektora ds. technicznych Jerzemu Chowańcowi, dotychczas zatrudnionemu na stanowisku szefa koordynacji remontów.

Powrót z obozu

Kończąc się już powoli wakacje, młodzież wraca do Krakowa z obozów i kolonii. Tak jak każdego roku Wydział Wczasów i Kolonii HTS zapewnił letni wypoczynek sporej grupie dzieci pracowników huty. Niektóre z nich starały się bardzo aby ich wychowawcy nie mieli okazji przymówić i stałe byli zmuszeni do czujności. Oto jeden z przykładów.

„Jak pociąg ruszył i młodzież zorientowała się, że nie jada koedukacyjnie, zaczął się kabaret. Chłopcy wisieli z okien i krzyżeli do dziewcząt — chodźcie do nas, dziewczęta w tych samych pozycjach wrzeszczały wręcz — my chcemy chłopców”.

To fragment listu opisującego powrót młodzieży, dzieci pracowników HTS, z wakacyjnego obozu. Opisane wyżej zabawy należały podobno do bardziej „niewinnych”, a kierownik pociągu miał nawet zamiar wysadzić kilku największych rozrabiaczy. No cóż, niektórzy rodzice w ezarnych kolorach malują wszystko dookoła, nie dostrzegając czasami, że ich własne pociechy potrafią „zdrowo” porozrabiać. Ciekawe czy w szkole przed tablicą będą tryskać równie ogromną energią?

Hutnicze PCK przed Zjazdem

Przedstawiciele hutniczego Zarządu Fabrycznego Polskiego Czerwonego Krzyża przygotowują się już do Zjazdu Krajowego, który ma się odbyć w końcu września. Najważniejszym zadaniem wydaje się uchwalenie nowego statutu, wybór nowych władz naczelnych oraz ustalenie zadań i sposobów ich realizacji.

W pierwszym półroczu zmieniła się składka człon-

kowska (teraz jest to 20 tys. zł.), co jednak nie wpłynęło na odejście z tego powodu zbyt wielu członków. Większość stanowią odejścia z powodu przeniesienia się ludzi do innej pracy lub ewentualnie odejście na emeryturę, czy rentę. Spora część składek przeznaczona została na zapomogi pieniężne oraz pomoc materialną dla koła emerytów i rencistów. Milion zł. przekazał Zarząd Fabryczny PCK na leczenie przeszczepem szpiku kostnego, a 1,5 mln. zł. dopłacono do ufundowanych dotąd książeczek PKO.

Zarząd Fabryczny PCK zwraca się z prośbą do tych wszystkich, którzy mają w domu zbędny (choć czynny) telewizor lub radioodbiornik, aby sprawili radość potrzebującym i przekazali je do koła emerytów i rencistów.

Drożej koleżance
EWIE RYCZEK

z powodu śmierci Matki
wyrazy współczucia
składają

kierownictwo
koleżanki i koledzy
z DTR

GTŁOS

HUTY
im. SENDZIMIRA

(CIĄG DALSZY ZE STR. 3)

Zajęliśmy się jednak głównie omówieniem kwestii podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń. Uważamy, że zachowanie tego restrykcyjnego podatku uderza również w rząd. Bo czy nie lepiej z punktu widzenia budżetu rządu pozwolić zarobić ludziom więcej i otrzymywać regularnie podatki od dochodów oraz pieniądze z tytułu ZUS niż np. „zawieszanie” popiwiek, którego i tak

strajk do dymisji rządu będzie rozwiązaniem dla Polski nienajlepszym. Strajk ma być bronią ostateczną... Nie wszystkie komisje zakładowe przybyły z gotowymi uchwałami o przystąpieniu do ogólnokrajowego komitetu strajkowego. Taką deklarację przedstawili związkowcy tylko z 30 zakładów. To za mało by skutecznie nacisnąć na rząd...

— Na spotkaniu w Gdańsku daliście rządowi jeszcze dwa tygodnie?

— W ten sam czwartek odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Komisji Krajowej, na które zostaliśmy zaproszeni by przedstawić nasze postulaty i wyniki rozmów z rządem. Zakres działania „krajówki” jest znacznie szerszy dlatego proponowaliśmy by tematami ekonomicznymi zajęli się w związku przedstawiciele „Sieci”. Komisja Krajowa podjęła uchwałę o wystąpieniu o przyspieszenie prac rządu nad popiwkiem i poszerzeniu ze-

Za 2 tygodnie strajk?

„SOLIDARNOŚĆ” razem czy osobno

zakłady nie są w stanie płacić... Postawiliśmy rządowi ultimatum, że „popiwiek” ma być bardziej złagodzony, a od nowego roku zlikwidowany. ...albo?

— Ze spotkania nie byliśmy zadowoleni... Rozeszliśmy się z postanowieniem, że jeżeli do piątku rząd nie przedstawi propozycji harmonogramu rozmów na temat popiwku, to — jadąc do Gdańska na spotkanie „Sieci” w Stoczni Gdańskiej — uważaliśmy, że trzeba powołać ogólnopolski komitet strajkowy i rozpocząć przygotowania do strajku generalnego.

— Co na to odpowiedzieli przybyszający do Gdańska pozostali przedstawiciele „Sieci”?

— Głosy były raczej wyważone: wszyscy byli zgodni, że doprowadzenie poprzez

— Zapadła decyzja o przekształceniu komisji zakładowych w komitety strajkowe. Zobaczymy jaki będzie odzew. Daliśmy na to czas do końca sierpnia... Te dwa tygodnie mają być wykorzystane na prowadzenie rozmów z rządem i naszymi ekspertami.

— „Sieć” więc wyrasta na „drugą siłę” w NSZZ „Solidarność”. Czy zmierzacie do rozłamu w związku?

— Cały czas chcemy utrzymać jedność związku. Ostatnio widzimy pewne zrozumienie dla naszych postulatów ze strony „krajówki”. Stanowiska jakby się zbliżyły, ale jednoznacznie nie mogę tego powiedzieć...

— Po rozmowach „Sieci” z rządem odbyły się jednak wspólne rozmowy przedstawicieli „Sieci” i Komisji Krajowej „Solidarności”...

spolu, który będzie o tym rozmawiał z rządem o przedstawiciele „Sieci”. W sobotę przewodniczącą naszego związku Mariam Krzaklewską spotkał się z prezydentem Wałęsą. Prezydent powołał doradcę ekonomicznego — pana Olechowskiego, co oznacza, że włączył się w spór między związkiem, a rządem...

— Czy KRH zostanie przekształcona w komitet strajkowy?

— 18 bm. podjęliśmy uchwałę o przekształceniu w komitet strajkowy, którą przestaliśmy do Huty Warszawa, gdyż tamtejsza zakładowa komisja „Solidarności” zbiera uchwały i koordynuje przygotowania do strajku.

— Dziękujemy bardzo za rozmowę.

Huta im. Tadeusza Sendzimira

ogłasza publiczny przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż niżej wymienionych maszyn i urządzeń:

Lp.	Nazwa urządzenia	zuż.%	rok bud.	cen. wyw.	m. skl.
1.	Ratrak Lawina	70%	1986	51.300.000	ZU
2.	Kopiarka kserograficzna	80%	1987	2.240.000	DTJ
3.	Młot pneumatyczny MA-4134A	65%	1981	28.400.000	ZH
4.	Wózek podnośnikowy GPW-2007	75%	1982	18.300.000	ZK
5.	Maszyna do mycia naczyń CT-191E/DX	0%	1989	114.300.000	ZU
6.	Mikroskop metalograficzny	30%	1966	18.050.000	TD1
7.	Wirówka laboratoryjna S-25	50%	1968	2.950.000	TD1
8.	Wirówka laboratoryjna T-15	50%	1968	1.300.000	TD1
9.	Wirówka laboratoryjna S-60	40%	1967	5.360.000	TD1
10.	Piec oporowy — komorowy POK-71	30%	1975	8.570.000	TD1
11.	Mikroskop polaryzacyjny	20%	1966	18.140.000	TD1
12.	Frezarka uniwersalna 4 FWA	65%	1951	15.740.000	ZM
13.	Frezarka uniwersalna FWE-40 A	60%	1973	38.120.000	ZM
14.	Kruszarka szczękowa R-4015	65%	1966	59.960.000	ZH
15.	Wózek podnośnikowy RAK 4B	65%	1985	12.320.000	ZH
16.	Wózek podnośnikowy RAK 4B	65%	1985	12.320.000	ZH
17.	Wózek podnośnikowy RAK-7A	45%	1990	13.750.000	ZH
18.	Kruszarka szczękowa R-4015	60%	1974	52.880.000	ZH
19.	Wagon samowładowczy szutrówki 4-osiowe 426 Va — 35 szt.	0%	1991	377.580.000	ZTK

Przetarg odbędzie się w dniu 17. 09. 1992 r. o godz. 10.00 w sali teatralnej HTS (bud. S. 1p.).

W.w. urządzenia można oglądać w dniach 15—16. 09. 1992 r. w godz. od 9.00—12.00 w wymienionych Zakładach/Wydziałach, po wcześniejszym otrzymaniu przepustki. Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do Działu Gospodarki Materiałowej (HZ-1) bud. S kl. A pok. 332. Informacja telefoniczna: 44-90-92 lub przez centr. HTS (44-46-66) wew. 43-90.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w Kasie Głównej HTS (bud. Z kl. A) w godz. 9.00—14.00 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zwrot wadium po zakończeniu przetargu i w dniu następnym. Nabywca który do 7 dni od daty przetargu nie uiszcza ceny nabycia traci prawo wynikające z przebiecia i złożenia wadium oraz zobowiązany jest zwrócić proporcjonalne koszty związane z przeprowadzeniem przetargu, jeżeli ich wysokość przewyższa kwotę wpłaconego wadium.

HTS zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu lub wycofania wymienionych urządzeń, bez podania przyczyny oraz odmowy do zapłacenia odszkodowań z tytułu wad ukrytych sprzedanych i używanych środków trwałych, jak również prawo odmowy zwrotu wadium po upływie 7 dni od daty przetargu.

Test dla przedsiębiorczych

Działający przy Hucie im. T. Sendzimira Klub Nowoczesnego Biznesu wykonuje coraz więcej działań wokół inicjatywy powstania na terenie huty (ul. Wawozowa) inkubatora przedsiębiorczości, mogącego przyjąć pod swoje opiekę skrzydła pragnących rozpocząć lub kontynuować samodzielną działalność gospodarczą. Niedawno specjaliści ułożyli specjalny test, który może stać się pomocny dla ewentualnych chętnych, przyszłych drobnych przedsiębiorców. Ten test nazywa się „Czy powinieneś decydować się na samodzielną działalność gospodarczą?”. Aby dotrzeć do jak największej liczby zainteresowanych tą ideą, publikujemy pytania tego testu. Dzisiaj pierwsza część pytań, za tydzień druga. Oto one:

1. Czy masz mocne argumenty do podjęcia samodzielną działalność gospodarczej?
2. Czy lubisz siebie?
3. Czy twoja decyzja o podjęciu samodzielną działalność gospodarczej wynika z obecnej twojej sytuacji i twojego krytycznego nastawienia do otoczenia?
4. Czy obawiasz się niepowodzenia?
5. Czy nie boisz się sukcesu?
6. Czy jesteś uparty?
7. Czy jesteś wytrwały?
8. Czy jesteś przekonany o słuszności swojej decyzji?
9. Czy jesteś „liderem”?
10. Czy umiesz sterować sobą?

11. Czy umiesz sterować innymi?
12. Czy mógłbyś kogoś zatrudnić?
13. Czy potrafiłbyś kogoś zwolnić?
14. Czy mógłbyś pracować z kimś, takim jak ty?
15. Czy umiesz pracować z innymi?
16. Czy jesteś ciekawski?
17. Czy jesteś twórczy?
18. Czy umiesz się zaangażować?
19. Czy reagujesz emocjonalnie?
20. Czy postępujesz racjonalnie?
21. Czy potrafisz być obiektywny?
22. Czy nie boisz się podejmować ryzyka?
23. Czy uważasz się za hazardzistę?
24. Czy jesteś jedynakiem lub najstarszym dzieckiem w rodzinie?
25. Czy twój ojciec był przedsiębiorcą?
26. Czy twoja matka pracowała?
27. Czy byłeś spokojnym dzieckiem?
28. Czy uważasz się za dorosłego?
29. Czy potrafisz wyznaczać cele?
30. Czy osiągasz zwykle swoje cele?

Na wszystkie pytania należy odpowiedzieć „TAK” lub „NIE” jednoznacznie. Wszystkich zainteresowanych odpowiedziami i oczywiście wynikiem testu, Klub Nowoczesnego Biznesu zaprasza 26 bm. (środa) o godz. 14.30 do sali nr. 126 w budynku „Z” Centrum Administracyjnego HTS. Na spotkaniu będzie się można dowiedzieć wszystkich szczegółów dotyczących powstającego inkubatora przedsiębiorczości oraz możliwości działalności gospodarczej w jego ramach.

Jak być lepszym szefem?

Napoleon twierdził, że nie ma złych żołnierzy, są jedynie źli dowódcy. Słowa te odnieść można do firmy, która jest polem walki o osiągnięcie coraz większych sukcesów. Na ich osiągnięcie ma niebagatelny wpływ postępowanie zwierzchnika. Korzystanie z władzy to rzecz trudna. Należy ją sprawować umiejętnie. Pod kierunkiem dobrego szefa zainspirowany twórca zespół wykona swe zadania szybko i dobrze. Szefowie powinni przede wszystkim pamiętać o zasadzie rozsądnego rozkładania obowiązków i ciężaru odpowiedzialności za prawidłowe funkcjonowanie przedsiębiorstwa, wszechstronnej szkolenia kadr oraz zachęcania do samodzielnego myślenia.

Jest to długa droga wymagająca wielu wyrzeczeń. Warto jednak — mając na uwadze dobro firmy — podjąć to wyzwanie pamiętając, że:

- Twoi ludzie są najcenniejszym kapitałem, jaki posiadasz.
- Spróbuj choć przez chwilę znaleźć się w roli tych którym wydajesz polecenia.
- Podstawą efektywnej współpracy jest szacunek dla wszystkich sądów i opinii, szczególnie tych niezależnych.
- Nie ograniczaj samodzielności, w ten sposób okazujesz pracownikom zaufanie.
- Twórz klimat współodpowiedzialności za losy firmy.
- Przekaż część swoich obowiązków zastępcom.
- Wsłuchaj się w opinie i sugestie pracujących dla ciebie ludzi.
- Prowadź częste rozmowy z podwładnymi. Osobisty kontakt z pracownikami jest sprawą niezwykle ważną.
- Przed podjęciem istotnych działań trzeba podjąć opinie zainteresowanych.
- Liczenie się ze zdaniem załogi zwiększa jej wiarę we własne możliwości.
- Staraj się unikać podejmowania ważnych decyzji pod wpływem emocji lub stresu. Zawsze lepiej przedtem przespaać noc.
- Nie narzucaj arbitralnie swojego zdania.
- Warunkiem odniesienia sukcesu jest stałe dostarczanie ludziom stymulujących

bodźców. Pochwała to bodziec skuteczny i ceniony na równi z pieniędzmi.

- Jeżeli podwładny zasłuży na reprimendę, powinien ją otrzymać w zaciszu gabinetu. Nagana jest sama w sobie wystarczająco przykra. Udzielanie jej publicznie jest dla pracowników poniżające.
- Okazuj zainteresowanie i szacunek. Chwal za dobre wykonanie pracy.
- Zaoferuj swą wszechstronną pomoc. To zawsze lepiej działa niż strach.
- Niezmiernie ważne jest zapamiętywanie imion i nazwisk pracowników.
- Podwładni nie lubią faworyzowania, są szczególnie wyczuleni na wszystkie jego przejawy.
- Słuchaj cierpliwie.
- Słowo „ja” zamień na „my”.
- Miły i przystępny na co dzień zmieniają się w twardego i zdecydowanego zawsze wtedy gdy w grę wchodzi lenistwo i bylejakość. Dbalność o dyscyplinę i wysoką jakość pracy należy do zasadniczych obowiązków szefa.
- Interesując przedstawiaj swe pomysły i poglądy: nie ma nic gorszego niż nudny szef.

Dział Gospodarki Materiałowej HZ-1 HTS

OFERUJE DO SPRZEDAŻY
NASTĘPUJĄCE ŚRODKI TRWAŁE
I MATERIAŁY:

▲ Środki trwałe

1. Młotki pneumatyczne NFK-17, szt. 75 rok prod. 1989, nieużywane, ciężar 7 kg, ilość uderzeń na minutę — 1250, sieciowe ciśnienie powietrza 5—6 atm., podłączenie szybkozłączką 3/4
2. Spawarka wirująca prądu stałego KW-500 rok prod. 1954, zużycie 50 proc., napięcie zasilania 380 V, natężenie 55 A, moc 22/28 kW, prąd spawania 500 A, napięcie spawania 40 V.
3. Koparko-ładowarka kołowa na podwoziu czterokołowym ciągnika Białoruś, z łemieszem i łyżką. Typ PE-08, rok bud. 1979, zużycie 50 proc., ciężar 5500 kg, udźwig koparki 800 kg, pojemność łyżki 0,22 metra sześciennego. Dodatkowy sprzęt: chwytak do ładowania obornika, grabie.

4. Koparko-spycharka na podwoziu czterokołowym ciągnika Ursus C-355 z silnikiem C-360. Typ KSH-45a, rok bud. 1971, zużycie 75 proc., ciężar 4770 kg.
5. Agregat sprężarkowy WS-50. Sprężarka typ W2W-218, rok bud. 1967, zużycie 85 proc., ciężar 1600 kg. Parametry: wydajność nominalna — 5 metrów sześć. na minutę, ciśnienie maks. — 8 kg na centymetr kwadratowy, nominalna ilość obrotów — 1000 na min.
6. Barakowóz (melamina), typ MUS, rok prod. 1986, zużycie 40 proc., wymiary: dł. 5,5 m, szer. 2,4 m, wys. 2,7 m.
7. Mieszalnik roztworu kwasu solnego 3 proc. (dwie sztuki) Zbiornik metalowy beztleniowy z wykładziną kwasoodporną o śred. 1,6 m i wys. 2 m. Rok bud. 1987, zużycie 20 proc., ciężar 1190 kg.

Zainteresowanych uprzejmie zapraszamy do bud. „S”, pokój 311 (klatka A) w godz. 7—15. Informacje — tel. 44-90-92 lub wewn. HTS 52-04.

GŁOS video

Przed tygodniem wystartowaliśmy z prezentacją propozycji kilku najlepszych nowohuckich wypożyczalni kaset wideo. Miłośnicy filmów otrzymają teraz bogatą ofertę, mogą wybierać filmy według gustu, upodobań i sympatii do aktorów. Do „Galerii Pik”, „Boomu”, „Video Rambo”, „B-2” i „Video Topu” dołącza jeszcze jedna wypożyczalnia — najlepsza w Mistrzejowicach „Flip i Flap”. Już wkrótce rozpoczniemy zestawianie nowohuckiej listy przebojów filmowych. Czytelnicy mogą również spodziewać się w tym miejscu atrakcyjnych konkursów z nagrodami.

łość nie jest łatwa, nawet w niebie. Annie zostaje posłana na Ziemię. Przekonany, że prawdziwe szczęście nie jest bez niej możliwe, Mike prosi zarządcę dusz o wysłanie go również na Ziemię. Spełnienie tej prośby jest możliwe, trzeba jednak się zgodzić na pewne warunki...



os. Piastów 12c
os. Jagiellońskie 19
os. 2 Pułku Lotniczego 9

„KOBIETA, MĘCZYŻNA I JEJ MATERAC” („A woman, her men and her futon”) — reż. Mussef Sibay, występują: Jennifer Rubin, Lance Edwards, Grant Show, Michael Cervris, Delaune Michel, Robert Lipton.

Bardzo piękna Helen (ciekawość jak szybko zobaczymy Jennifer Rubin, nową twarz kina amerykańskiego, w kolejnym filmie) odeszła od swojego męża, ponieważ pragnęła robić to, czego on nie mógł zrozumieć. Za wszelką cenę chciała napisać doskonały, wzruszający scenariusz filmo-



C.A. HTS, bud. „Z”
hall główny

„ZAPROGRAMOWANE W NIEBIE” („Made in heaven”) — reż. Alan Rudolph, występują: Timothy Hutton, Kelly McGillis.

Śmierć była najlepszą rzeczą, jaka zdarzyła się Mike'owi. Życie wprawdzie nie było doskonałe, ale Mike wcale nie pragnął aby się skończyło. Gdy stracił pracę i odkrył, że jego dziewczyna ma innego faceta, postanowił wyjechać do Kalifornii, by tam zacząć nowe życie. Jego śmierć była przypadkowa. Wskoczył do rzeki aby ratować kobietę i dzieci z tonącego samochodu niestety sam się utopił. To czego tak się obawiamy, wcale nie okazało się końcem ale początkiem. Mike ze zdziwieniem odkrywa, że „tamten świat” istnieje naprawdę, a jego tam przeżycie wywołuje romans „zaprogramowany w niebie”. Przypadkowe spotkanie Mike'a i Annie jest początkiem wielkiej miłości. Oboje dochodzą do wniosku, że są dla siebie przeznaczeni. Postanawiają się poobrać i spędzić ze sobą wieczność. Jednak prawdziwa mi-



wy, który mógłby doczekać się realizacji. Kto wie jednak, czy przyczyna rozstania nie jest jej szalony błąd ku wolności, niezależności i samodzielności. Potwierdzają to kolejne jej związki z mężczyznami. Sledząc jej prace z pisarzem Donaldem nabieramy przekonania, że scenariusz, który on pisze, opowiada ich historie. Ale czy życie tak naprawdę jest tylko scenariuszem? Do jakiego stonnia można nim bezkarnie kierować, podczas pisania filmowego scenariusza?

„Boom” poleca ponadto w tym tygodniu: „Brasil” z Robertem de Niro, „Szybki jak błyskawica” z Tomem Cruise, „Chwytaj dzień” z Robinem Williamsem, „Krew na piasku” z Sharon Stone i „Wewnętrzna sprawa” z Gene Hackmanem.

VIDEO TOP

os. Zgody 4

„PODWÓJNE UDERZENIE” („Double impact”) — reż. Sheldon Lettich, występują: Jean-Claude Van Damme, Geoffrey Lewis, Alan Scarfe, Bolo Yeung.



„Podwójne uderzenie” uznawane jest za najgłośniejszy film w karierze Van Damme'a. Opowiada o braciach bliźniakach (Jean-Claude w obu rolach), którzy wspólnie wyjaśniają zagadkę śmierci swych rodziców, a następnie biorą krwawy odwet na mordercach. Pełna napięcia akcja, pojedynki i pogonie, to walory każdego filmu z udziałem Van Damme'a. Największą jednak atrakcją jest scena walki dwóch braci. Obok aktora wzięło w niej udział trzech kaskaderów. Van Damme sam ułożył choreografię tego starcia, wyreżyserował je na planie filmowym, a następnie osobiście nadzorował montaż.

„Video top” poleca jeszcze w tym tygodniu: dwa thrillery — „W kręgu podejrzeń” i „Proroce wizje” oraz „Kokainę” z Alem Pacino, katastroficzny „Pożar” i dwuczęściowy dramat „Młode ofiary” z Farah Fawcett.

FLIP I FLAP

os. Tysiąclecia 42 (Biblioteka Publiczna)

„ŻELAZNY KRZYŻ” („Cross of iron”) — reż. Sam Peckinpah, występują: James Coburn, Maximilian Schell, James Mason.

Film opowiada historie plutonu niemieckiego, walczącego na froncie wschodnim w czasie II wojny światowej. Realizm i brutalność scen batalistycznych podkreślona w zwolnionych zdjęciach, gwałty i samosady, oddające charakter i bezwzględność tej najgorszej z wojen na swoim najkrwawszym wschodnim froncie, nie pozostawiają nas obojętnymi wobec dzieła znakomitego reżysera amerykańskiego.



Konflikt między sierżantem, starym weteranem, który przeżył wielu swoich dowódców i podwładnych i tylko przez swoje niezdyplomowanie nie został oficerem, a świeżo przybyłym na front oficerem, jest tłem pokazującym obraz zdemoralizowanej armii niemieckiej. „Ze-

lany krzyż” uznano za najbardziej realistyczny obraz wojny na froncie wschodnim w historii filmu wojennego.

„Flip i Flap” poleca jeszcze w tym tygodniu: komedie — „Pracujący chłopey” i „Ojciec, syn i kochanka”, sensacyjne — „Upiory przeszłości” i „Zimny jak głaz” oraz thriller „Studzy ciemności”.

VIDEO RAMBO

os. Wysokie 20E

„ŻELAZNE SERCE” („Iron heart”) — reż. Robert Clouse, występują: Britton Lee, Bolo Yeung, Richard Norton, Karman Kruschke.

Najlepsza reklama tego filmu jest reżyser. Robert Clouse to ten pan, który zrobił przed laty słynne „Wejście smoka”. Gwarancją dobrej zabawy jest również Bolo Yeung, gwiazdor wielu filmów z gatunku sensacji i karate, tak jak zawsze, czarny charakter. Tym razem śledzimy losy porucznika policji z Los Angeles (urodzilem się w Korei, ale moje serce należy do Ameryki), który próbuje rozwiązać zagadkę tajemniczej śmierci swojego partnera w Portland. Policjant, mistrz sztuk walki, trafia szybko na trop bezwzględnej gangu handlarzy broni, narkotyków i „żywego towaru”. Sam staje się obiektem „zainteresowania” gangsterów. Roz-



poznana się śmiertelna rozgrywka.

„Video Rambo” poleca w tym tygodniu: komedie „Miłość i polityka z Johnem Forsythe (Blake z „Dynastii”) oraz filmy sensacyjne — „Betonowa dżungla”, „Atak na posterunek 13”, „Weilenie kota” i „Kuchnia polska” z Krystyna Janda.

„Video Rambo” dla stałych klientów nowości ma po 5 tys. zł., a filmy starsze po 3 tys. zł.

B-2

os. Centrum B bl. 2

„MORDERSTWO BEZ MOTYWU” („Murder without motive”) — reż. Kevin Hooks, występują: Curtis McClarin, Anna Maria Horsford, Carla Gugino.

Film oparty jest na faktach. 12 czerwca 1985 r. nowojorski policjant został zaatakowany przez dwóch czarnoskórych młodzieńców. Jeden z młodych napastników zostaje postrzelony. Tak wygląda początek szokującej historii. Tragedia staje się bardzo zmagmatowana, kiedy okazuje się, że zastrzelony napastnik nie jest żadnym punkiem ani narkomanem, ale absolutem jednej z najbardziej prestiżowych uczelni w Ameryce. Czy był ofiarą rasistowskiego napadu policjanta, czy sam spowodował wypadek? Film jest szokującym obrazem schizofrenii młodego człowieka, który żył na granicy dwóch światów — białego i czarnego.

B-2 poleca jeszcze w tym tygodniu: „Podążaj w stronę światła” (dramat), „Wojna róż” (melodramat), „Godzina próby” (wojenny), „Książę miasta” (sensacyjny) i „Nikt nie jest doskonały” (komedia).

Audio-wideo dla wszystkich (32)

Domowy pirat

Popularność magnetofonów dwukasetowych spowodowała, że kilka miesięcy temu na rynku pojawiły się również podwójne magnetowidy. O ile rozwiązanie to przyjmie się także w naszym kraju, można się spodziewać kolejnego wzrostu wideopiractwa oraz likwidacji mniejszych wypożyczalni.

Produkcja urządzeń dwukasetowych czy to audio czy wideo od początku natrafiła na spore kłopoty. Najpierw japoński Sharp puszczając na rynek magnetofonowe koparki spowodował protest firm fonograficznych. Po kilku latach podwójne magnetowidy okazały się standardem. Zobaczmy czy tak samo będzie ze sprzętem nazwanym „double deker”?

Przegrywanie filmów i przeróżnych programów następczo posiadaczom magnetowidów czy odtwarzaczy sporo kłopotów. Przede wszystkim trzeba pożyczyciel od znajomych ich wideo, urządzenie, a poza tym często kopie otrzymane w ten sposób są fatalne. Dotyczyło to zarówno wizji jak i fonii. Najnowszy produkt firmy Amstrad, znanej dotychczas przede wszystkim z produkcji sprzętu komputerowego, daje szansę na uniknięcie tych problemów.

Magnetowidowa podwójna wieża to dwa urządzenia wyposażone w system „longplay”. Jego możliwości są spore. Przede wszystkim pozwala ono na oglądanie programu odtwarzanego z kasety umieszczonej w jednej kieszeni, gdy w drugiej w tym czasie nagrywa-

na jest inna audycja. Poza tym piętrowe wideo umożliwia nagrywanie jednocześnie dwóch różnych kaset — np. programu pierwszego i drugiego telewizji.

„Doubledecker” daje szansę pogodzenia sprzecznych interesów rodzinnych. Jeżeli mamy w domu dwa telewizory możemy jednocześnie odtwarzać dwie różne kasetki. Rodzice oglądają obsypane Oskarami „Milczenie owiec”, a dzieciaki kreskówki.

Zastosowanie tego urządzenia pozwala wydłużyć znacznie czas nagrania. Funkcja „continuous play” umożliwia po zakończeniu nagrywania na jednej taśmie włączenie drugiej. Przy zastosowaniu „longplaya” można w ten sposób nagrać aż 16 godzin programu.

Na razie piętrowe wideo jest dostępne w niewielu sklepach. W tych, w których jest, cieszy się umiarkowanym zainteresowaniem ze względu na cenę. Ponad 10 mln zł jest kwotą wystarczającą na zakup dwóch magnetowidów niezłej klasy, nie mówiąc o odtwarzaczach i telewizorze.

Na dołączonej do tego urządzenia instrukcji wyraźnie jest napisane, że nie należy wykorzystywać go do masowego kopiowania firmowych kaset. Obawiam się, że w Polsce, która jest rajem dla magnetofonowych i magnetowidowych piratów, nikt nie będzie na to zwracał zbytniej uwagi. Sprzęt będzie kupowany przede wszystkim z tego względu.

(mar)

Sklep gospodarczy Bazar TOMEX

paw. 108 w gł. budynku na lewo od mniejszej bramy

POLECA

ARTYKUŁY SZEWSKIE blaszki, wilbry, obcasy, gumy, fleczyki, zamki, sznurówki, skóry, podeszwy, skuwki, sprzączki

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SPRZĘTU AGD • TERM I PIECYKÓW GAZOWYCH • PEŁNY ASORTYMENT ARMATURY WOD.-KAN I C.O.

TU również kupisz USZCZELKI GUMOWE DO WSZYSTKIEGO ZAPRASZAMY CODZIENNE W GODZ. 9—18

HURTOWNIA

Nowa Huta, os. Uroczę 12 (al. Róż)

czynna: poniedziałek — piątek 11—19 sobota 10—14

- rajstopy
- figi
- skarpety
- slipy

„ELEKTRONIK-SERWIS”

os. Centrum „A” bl. 5 Tel. 44-34-70

Wykonujemy naprawy
◆ MAGNETOWIDÓW
◆ KAMER WIDEO
◆ TELEWIZORÓW KOLOROWYCH:

- krajowych
 - radzieckich
 - zachodnich
- prorowadzimy sprzedaż

gotówkową i ratalną sprzętu audio-wideo
SONY — JVC — GRUNDIG — HITACHI — SHARP
NISKIE CENY

Radioodtwarzacze samochodowe
sprzedaż, montaż, naprawa
poleca
TELE-RADIO

Kraków, al. 29 Listopada 59
Tel. 11-96-24

WYPOŻYCZALNIA płyt kompaktowych STUDIO NAGRAŃ

ponad 1500 płyt CD

ZAPRASZA

poniedziałek - piątek w godz. 10 - 18
sobota w godz. 10 - 14
os. Centrum B, bl. 3

SKUP-SPRZEDAŻ-KOMIS
polecamy także duży wybór nagranych kaset magnetofonowych

BIURO VAKATT s.c.

OS. BOH WRZEŚNIA 76 PRZY PĘTLI TRAMWAJOWEJ
TEL. 47-60-20

OFERUJE

- prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów, deklaracje
- przejazdy: Wenecja, Bolonia, Florencja, Rzym, Bonn, Bruksela, Antwerpia, Rotterdam, Amsterdam, Paryż

SPRZEDAŻ ROWERÓW ORAZ CZĘŚCI DO POLSKICH ROWERÓW SKLEP

os. Zielone 17 wejście przez klatkę schodową
ZAPRASZAMY od 10 do 17 (w soboty nieczynne)

OGŁOSZENIE DROBNE

● SPRZEDAM przedpłatę na 126 p i samochód „Skodę” S-100. Telefon 48-70-69.

Sklep AGD

os. Bohaterów Września 76 (przy pętli tramwajowej 10, 25, 26)

tel. 47-52-29

poleca:

- lodówka-zamrażarki
- „Mińsk 15 M” cena 4.250.000
- zamrażarki Mors
- zamrażarki szufladowe od 100 do 240 l, szuflady przeszklone
- pralki automatyczne
- Luna, Diana, Tatramat, Goreńje

UWAGA: sprzedaż na RATY bez żyrawtów i zaświadczeń.

UWAGA!

UWAGA!

KLUB SAMOTNYCH SERC

zaprasza od 3 września 1992 r.

w każdy czwartek, piątek i niedzielę na WIECZORKI TANECZNE

Wieczorki odbywać się będą w godz. od 17 do 22 w Klubie Technika NOT, os. Centrum C, bl. 10, tel. 44-09-77.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

"TEST"

Osiedle Kościuszkowskie 1, tel. 48-43-95, 48-05-59
wew. 26
organizuje kursy kat. A i B w okresie wakacji: lipiec, sierpień.

Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 do 18.00, telefonicznie lub osobiście.

FIRMA „INTERMONT”

ODDZIAŁ NOWA HUTA
OSIEDLE ŻŁOTA JESIEŃ 7/5

zatrudni na budowach zagranicznych:

- inżynierów i techników budowlanych z biegłą znajomością języka niemieckiego
- wysoko wykwalifikowanych pracowników budowlanych

Informacje: poniedziałki, środy, piątki 15-18.

SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

KRAKÓW
os. Szklane Domy 1
tel/fax 44-17-26

Poleca części zamienne do samochodów:

- Łada 2103, 2105, 2107, 2108
- Zaporozec
- Wolga
- UAZ
- Skoda-Favorit
- Fiat 126p
- Żuk

• Sprzedaż odrębna i na zamówienie obłachowania atrap, zderzaków, reflektorów, lamp itp. do samochodów marek zachodnich

(OPEL, VW, PEUGEOT, RENAULT)

Szeroki asortyment opon i akcesoriów samochodowych

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku w godz.
10-18
oraz we wszystkie soboty
9-14

Uwaga klienci

„WARTY”

UBEZPIECZENIA „WARTA”

Najkorzystniejsze warunki dla samochodów
prod. zachodniej w F.H.U. DRIVER
ul. Bratysławska 5, tel. 34-17-28
os. Teatralne 9, tel. 44-86-22 w. 170

Możliwość ubezpieczenia AC w miejscu
wskazanym przez Klienta.

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



Zigmunt Zajęczkowski
KONSERWAJA

Jana Pawła II nr 156
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profilii

Autoryzacja FSM i FSO

Benifikata 10% w weekendy

tel. 48-66-44

WCZASY

ZAGRANICZNE

BULGARIA — SOZOPOL

ciepłe morze, dojazd
3 posiłki

termin: 27.08.—10.09.92
cena: 1.700.000 + 880.000

BUDAPESZT

3 dni, hotel, przejazd
cena: 350.000

Agencja Turystyczna

„SKARPA”

os. Żłota Jesień 7
tel. 47-37-71, 48-88-33

codziennie w godz. 9-18,
sobota 9-14.

Kupisz taniej
niż myślisz!

MARMURY

granity

- parapety
- płytki podłogowe i ścienne
- schody

Wyroby na zamówienie:

- ławy
- blaty
- stoliki
- barki

Firma „SKOFT”

Kraków, ul. Cystersów 26
tel. 12-42-07, 11-81-05

NOTOWANIA CENOWE

Krajowe płody góra

Wreszcie na rynku owoców i warzyw pełnia sezonu. Zbiory z naszych pól i ogrodów wypierają importowane płody. Są przede wszystkim tańsze, a w wielu przypadkach zdrowsze. Na pewno nie są sztucznie i chemicznie „pędzone” ani konserwowane, jak to miało miejsce w przypadku sprowadzanych z Argentyny jabłek. Może nasze owoce nie wyglądają tak pięknie, ale za to są smaczniejsze.

Obecnie trwa wysp pomidorów które można już nabyć na pl. Bieńczyce od 1000 zł za 1 kg do 4 tys. dorodne i twarde. Kończą się pomaju ogórki, co prawda duże są jeszcze po 1000 zł/kg, ale małe na korziszony podrożały już do 4-5 tys./kg. Potniały trochę ziemniaki na 2,5 tys./kg, ale ich cena nadal utrzymuje się wysoka i jeżeli nadal będzie taka susza to na pewno za ten podstawowy nasz artykuł żywnościowy będziemy w tym roku sporo płacić. Jest coraz większy wybór jabłek, popularne o tej porze „Jersey” są w cenie 3-5 tys./kg. Podobnie kształtują się ceny gruszek. Zaczyna się sezon na śliwki, małe renklody uleny kosztują 3 tys./kg, a pierwsze węgierki są po 5-6 tys./kg. Brzoskwinie krajowe są po 15 tys./kg i doprowadziły do obniżki tych z importu do 19 tys./kg. Leżą też duże brzoskwinie sprowadzone z granicy po 7 tys. sztuka. Ciekaw jestem, czy ktoś je kupuje? Podobnie papryka krajowa wyparła importowaną, rodzima kosztuje już od 10 tys./kg, co spowodowało, że zagraniczna papryka leży przywędnieta po 15-20 tys./kg. Trzymają się jedynie cytryny, które trudno zastąpić krajowym substytutem i ich cena nawet dochodzi do 18 tys./kg.

Waluta: lekko drgnęła w górę. Wtajemniczeni twierdzą, że jest to cisza przed burzą. W kantorze na pl. Bieńczyce, paw. 14, odnotowaliśmy następujące ceny: USD — 13.500-13.590, DEM — 9.120-9.170, ATS — 1295-1303, kor. czeska — 470-490. (sp)

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Szczególnie dużo „maluchów” — tak najkrócej można scharakteryzować obraz ubiegłotygodniowej giełdy. Wśród nich przeważały jednak auta kilkuletnie. Najmłodsze fiaty 126p jakie zauważyliśmy pochodziły z 89 roku. Być może sprawiła to powtarzana pogłoska o spodziewanym wzroście cen „maluchów” w związku z kłopotami tyskiej fabryki.

A oto wybrane notowania cenowe: fiat 126p: rok prod. 78 — 6 mln, 79 — od 8 do 9 mln, 80 — 8,5 mln, 82 — 10 mln, 83 — od 14 do 15,8 mln, 84 — 15,4 mln, 85 — od 18 do 19,5 mln, 87 — 22 mln, 88 — od 21 do 23 mln, 89 — od 27 do 30 mln; fiat 125p: 77 — 7,2 mln, 79 — 10 mln, 80 — 12 mln, 81 — 11,5 mln, 83 — 15,5 mln, 84 — 19,5 mln, 85 — od 20 do 23 mln, 90 — od 36 do 41 mln; polonez: 82 — 16 mln, 86 — 29 mln, 87 — 33 mln, 88 — od 43 do 47 mln, 89 — 53 mln, 90 (składak) — 48 mln, 90 — 62 mln; polonez caro: 91 — 82 mln, dacia 1310: 84 — 14 mln, 90 — 38 mln; oltcit club: 91 — 48 mln; skoda 105S: 78 — 14,8 mln, 81 — 18 mln, 85 — 36,5 mln; skoda 105L: 83 — 36 mln; skoda favorit 136L: 91 — 79 mln, 92 — 89 mln; lada 1500S: 78 — 12,8 mln; lada samara: 90 — 68 mln; bmw 316: 77 — 32 mln, 78 — 28 mln; lancja beta 1,6: 78 — 32 mln; volkswagen golf GTI: 79 — 36 mln; honda civic: 84 — 65 mln. Za jedyne 6 mln można było zostać właścicielem fiata 850 z 73 roku, natomiast by przesiąść się do ubiegłorocznego forda escorta II, należało wysupiać równie 220 milionów.

NAPRAWA
OBUWIA

os. Słoneczne 13

zapraszamy

pon. — piątek
w godz. 11-17

NAPRAWA
OBUWIA

os. Na Stoku 1

zapraszamy

pon. — piątek
w godz. 9-17

NAPRAWA

- pompy hydroforowe
- silniki elektryczne

ELEKTROMEX sp. z o.o.

Batowice, ul. Powstańców 52
tel. 12-40-61

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

➔ ➔ "FOTO VIDEO ART KUBUS" ← ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

odbitki wykonywane są na materiałach "FUJI", przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TU KUPISZ APARATY FOTOGRAFICZNE I WSZYSTKIE RODZAJE FILMÓW !!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

W tym dniu przed sklepem było spokojnie. A sklep? Czysto w nim i elegancko. Pani kierowniczka też elegancka i chyba nie tylko dlatego, że ostatnio Sanepid ukarał ją za kilka niedopalków papierosowych pod sklepem — grzywną 800 tys. zł. Tego już nawet nie potrafią

Dzieci to oglądają, bowiem po przeciwnej stronie sklepu przy ul. Galczyńskiego mieści się od niedawna szkoła podstawowa. Nowa szkoła. Okna jej wychodzą na sklep. Sklepowi goście często przenoszą się pod okna szkoły.

— Staraliśmy się zainteresować problemem władze: Komitet Osiedlowy, a ostatnio radnych dzielnicy XIV (Łęg—Czyżyny). Oni

we fety. Kolejki osób spragnionych napojów alkoholowych ustawiają się aż pod kiosk z warzywami. Siedzą lumpy nocami, piją na ławkach, w krzakach. „Szczypie” się kierowniczkę sklepu PSS przy ul. Galczyńskiego mandatami (Sanepid) a ich nie. To ICH musi pań chyba napisać z dużej litery — kpią obeznani z rzeczywistością.

wi biją się między sobą. 22.235 pijany, awanturujący się grozi innym nożem. Kilka dni wu nietrzeźwi biją się między 29 maja br. pod sklepem pojkurencja. To „z zewnątrz” spchol taniej niż w sklepie. Ktoś dza budkę telefoniczną i telefo br. — przy sklepie. W tym sa

JAK ZABIĆ Z

zrozumieć policjanci znający lepiej od nas życie nowohucian. I wcale im się nie dziwię po tym co zobaczyłam. Prywatnego właściciela „Sklepu-Hurtowni” w os. Na Skarpie 35, za handel robakami ukarano mandatem 200 tys. zł (San-Epid.). Przed „ABC” uzbierasz ile chcesz niedopalków i nie tylko ich, można zbierać kapsle, butelki...
A tam? Karani, pewno dlatego, że państwowi! A niech państwowi się boją!

Jesteśmy w os. Czyżyny. Tu mieści się opisany sklep. Tam też jeszcze nadal istnieje kilkadziesiąt zakładów pracy. Jak mi wyliczono około 80. W wymienionym sklepie dorośli — pracujący (choć nie tylko) kupują alkohol. Gdy Barbara jest w „formie”, a ładna, zatrzymuje zestresowanych nie znając im bliżej przyszłości; zapracowanych mężczyzn (mężów, ojców). Barbara? gdy popije to robią z nią co tylko zechcą, nie tylko „swoi”.

wiedzą o dziejących się tam ekscesach i nikt nie robi! Przecież nie chodzi nam tylko o zabranie koncesji na sprzedaż alkoholu w sklepie przy ul. Galczyńskiego, tym bardziej, że zaczynają wyrastać jak grzyby po deszczu zakładowe kioski, w których handluje się piwem. Tak! się podochoci i po pracy idzie pod sklep... Już dwa lata temu prosiliśmy o pomoc. Nikt z „władz” się jednak nie odezwał. Pozostała nam tylko nadzieja.

Nauczymy się pić z umiarem? — pytają: dzielnicowy z Łęgu — aspirant JAN GWIZDEK i dzielnicowy z Czyżyn — sierżant STANISŁAW MASŁANKA.

Ten sklep i jego okolice są jakby ich wspólne. Wydawać by się mogło, że wszystkie lumpy z Łęgu przychodzą do Czyżyn. A może odwrotnie?

A kolo „Grosika” — tragedia. Całodobo-

niepokoju i uczciwości ludzi, którzy sprawują pieczę nad naszym spokojem i bezpieczeństwem.

„Grosik”? Dane policyjne. Pierwszą interwencję odnotowano tam 18 marca br. o godz. 3.15. Pod sklepem awanturowali się pijani. Do 21 lipca br. policjanci z IX Komisarjatu Policji interweniowali 87 razy. W raportach pisano m.in.: zatrzymano pijanego złodzieja, pijany zaczął przechodzić, awantura pod sklepem, pijana kobieta leży na trawniku obok sklepu, nietrzeźwy awanturuje się w sklepie, nietrzeźwi tłuką butelki (!!!), zaśmiecają okolice sklepu, nietrzeźwy zatrzymany na kradzieży wina.

Małolat nietrzeźwy śpi obok sklepu na ławce. Kolejny grozi, że wybił szybę w sklepie. I nie skończyło się na groźbie, ktoś ją wybił naprawdę — 10 maja br. Nietrzeź-

rozbiła reflektor w zaparkow chodzie. Wśród innych przestępcza zanotowano tam rozbój. A o godz. 15.30 odnotowano: obd pa ludzi spożywa alkohol, dotymnych męsko-damskich zbie nie był łaskawszy dla osied 17 VII o godz. 11.45 (w połud spod „Grosika” na wpół rozeb pijana leżała obok sklepu.

I tak awanturujących się, ś sklepem, zbiera od kilku miesi wszystkich lubiana „władza”

— Praktycznie „Grosika” ka nuje policyjny radiowóz Ten bre położenie — jeżeli chodź znanie rynku. Wszak obok jest komunikacyjny, czyli połączeni ty z Krakowem, z resztą Polsk Dla nas pracujących, w IX Kom licy to niewystający niepokój. N losem podróżujących i tych, k

Z cyklu znani i wybitni jasnowidze

Przeor Eustachiusz

Eustachy był przeorem Benedyktynów pod Warszawą w XV wieku. Niestety nie znamy większej ilości szczegółów o nim. Jego przepowiednia wydrukowana została po raz pierwszy w 1758 roku w Bremie, po niemiecku. Przetłumaczył ją na j. polski Józef Choiciszewski w XIX wieku. Przepowiednia zapisana została po raz pierwszy w języku łacińskim o czym informuje przekład niemiecki. Niestety tekst łaciński jest niezany. Wiadomo jednak, że w czasie najazdów Szwedów na Polskę król Karol Gustaw kazał sobie przepowiednię przepisać z oryginału.

PRZEPOWIEDNIA Z ROKU 1449

Ja Eustachiusz, przeor klasztoru Benedyktynów, przepowiadam ci Polsko, że zażyjesz wiele nędzy w przyszłych stuleciach. Zaczna Polsko, jesteś szlachetna, wielka i wspaniała, atoli ty gardzisz swoimi mądrymi królami, a ponieważ ty gardzisz przeto pójdziesz w rozsypkę. Lew północy połączy się z czarnym orłem w ciemnej dolinie i zada ci dotkliwe uderzenie w pierś, a twoje białe pióra krwią się zarumienią. Młodzieniec zza gór zstąpi na twoje wyżyny i zada ci wielkie klęski.

Potem nadchodzi potężny lew dwugłowy, który sprawi twój upadek, o wielka Polsko! Słońce skryje się przed tobą, a ty będziesz długi czas siedzieć w ciemności. Będą wielkie powstania i wiele krwi niewinnie przelanej. To wołać będzie o pomstę do nieba. Zagniewany Bóg zesle na was taką karę, że nie będzie końca biadaniom.

Nieszczęśliwa i godna pożałowania Polsko! Będziesz wzdychała za pokojem, ale ten prędko się nie zjawi, a spełni się w czasie siedem razy siedem. Wtedy przyjdzie książę pokoju w całym blasku i pokój panować będzie w twych murach i placach. Na koniec będą mieli króla, którego długi czas nie chcieli lecz potem przyjmą go z radością.

INTERPRETACJA PRZEPOWIEDNI

Wstęp do prorocstwa spełnił się dosłownie, ponieważ szlachta polska rzeczywiście wzgardziła radami swoich mądrych i dzielnych królów i spowodowało to upadek Polski.

Słowa Lew z północy dotyczą Karola Gustawa sprzymierzonego z elektorem brandenburskim, mającym za godło czarnego orła. Ślubował on Polsce wierność lecz się przeciwko niej zwrócił, co oznacza zwrot „w ciemnej dolinie”.

Młodzieńcem zza gór jest Jerzy Rakoczy, książę Siedmiogrodu, który spustoszył południową Polskę.

Następnie słowa o lwie dwugłowym, który sprawił upadek Polski dotyczą Rosji carskiej, która doprowadziła do upadku i rozbiórów Polski.

Słowa o powstaniach, gdy Polska znajdzie się w ciemności nie wymagają komentarza. Natomiast zastanawiające jest „siódemkowe” potraktowanie okresu oczekiwania na pokój i wyzwolenie.

Zupełny pokój osiągną Polacy, gdy w siódmym okresie siódemkowym wykonają swoją misję dziejową; przy jego końcu wydadzą „księcia pokoju”. Autor komentarza prof. Bartłomiej Groch utożsamia postać tego księcia z polskim papieżem.

Wartość siódemkowego prorocstwa, prof. Groch wykazuje za pomocą następującego rachunku:

$$1 \times 7 + 2 \times 7 + 3 \times 7 + 4 \times 7 + 5 \times 7 + 6 \times 7 + 7 \times 7 = 7 + 14 + 21 + 28 + 35 + 42 + 49 = 196$$

Okresów, w których Polska będzie pod zaborami Eustachiusz przewiduje sześć — zatem wyznacza zmartwychwstanie na koniec szóstego i początek siódmego okresu. Licząc 196 — 49 daje liczbę 147. Pierwszy rozbiór Polski miał miejsce w 1772 r. Dodając do jego daty 147 otrzymujemy 1919, czyli faktycznie pierwszy rok niepodległości po rozbiorach. Ale licząc też od abdykacji króla w 1795 + 196 lat otrzymujemy rok 1991, który ma zakończyć okres rozterek i rozpocząć czas pokoju. Oby tak było... (sp)

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

Pić czy nie pić?

Na to pytanie jest tylko jedna odpowiedź. Oczywiście należy pić wodę pod różnymi postaciami. Jest ona niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania naszego organizmu. Woda wciąż krąży w nas i niesie do każdej komórki potrzebne związki organiczne, nieorganiczne, tlen. Zabiera zaś produkty spalania. Umożliwia równomierne rozprowadzanie ciepła i ułatwia jego wydzielenie. Wypocenie litra wody zabiera aż 585 kilokalorii. Każdy z nas jest skomplikowaną fabryką opartą na wodzie, wymagającą nieustannego w nią zasilania.

Niemowlętom podaje się przeciętnie 120 ml płynów na każde 100 kcal jedzenia. Gdyby stosować takie same proporcje wobec dorosłych oznaczałoby to, że każdy z nas powinien wypić dziennie co najmniej 4 i pół litra płynów. Jednak zdaniem fizjologów dorośli tracą mniej wody niż niemowlaki i dlatego wystarcza nam w normalnych warunkach i okolicznościach dwa i pół do trzech litrów płynów na dobę.

Europejscy dietetycy wliczają w to wodę zawartą w owocach i różnych daniach. Resztę ok. 1,5 — 2 l należy, ich zdaniem, wypić bezpośrednio. Amerykanie natomiast uważają że trzeba pić więcej soków, napojów, wód 2 — do 3 l to ich zdaniem niezbędne minimum. Nowojorczycy w czasieupalnego lata piją ponoć dziennie nawet 7 do 13 litrów różnego rodzaju płynów. Salomonowe wyjście proponują Chińczycy. Mówią, że trzeba pić odpowiednio do potrzeb. Jeśli masz ochotę to pij, jeżeli nie masz — nie pij.

W jednym są wszyscy zgodni. Nie wolno dopuszczać do uczucia pragnienia. Sygnalizuje ono, że organizm

czepie wodę z re Fizjologowie twierdostarczyc organ wody zbudnej (prpasu). Należy pić kami. Zwłaszcza r Warto mieć nawet szklaneckę płynu, i zimą, gdy kalory wietrze pragnienie przyczyną sennych

Nawet dietetycy piciem wody. Pita słabia apetyt. W t wia trawienie, ponia zjadamy mniej że zbudnych kalori da, lecz wszystko p

WODA

Dodatkową szklaba wypić koniecz wysiłku fizycznym i w przegrzanyel zimą. Pić należy wodę a nie...

Ciecz

Coraz więcej badań wskazuje na w naszych rurach nie woda lecz roztrmicznych. Degradaturlnego i za gruntowych, które zerwuarami wody pijemy co co prz głodem wodę. W proc. rzek toczy w miast naszymi głow słą i Odrą spływa ku 2500 ton cynk 81 ton rtęci, 42 t zanieczyszczeń pod

Zakażeniom bal pobiegamy chloruj czyszczeń przemys tak łatwo usunąć. cje zostają i prze organizmu, zatruru poprzez odkładanie. Gdy taką wodę pij dużych ilościach, kumulują się, nad osłabiają nasz org nymi dlatego jeste na infekcje wiruse datni na wszelkie el

Jeżeli chcemy p żywanej z kranu w gotować i potrzymi wystarczy, żeby ul substancje np. chl niektórzy fachowe eo najmniej 10 m chloroformu, bromo kotwórczych związi



Fot. STANISŁAW GAWLIŃSKI

aja o godz. 17 mężczyzna później zno- bą. Ale już ia się kon- edają alko- — 31 maja y dniu ktoś gą zasnąć w swoich domach. Likwidujemy meliny. Mamy sukcesy. Ale chyba dotąd dokąd będą meliny i lumpy pod „Grosikiem”, dokąd w Nowej Hucie nie będzie przynajmniej 20 sklepów całodobowych i w każdym osiedlu sklep ze sprzedażą alkoholu. Nie wnikać w to czy ludzie muszą pić wysokoprocentowe trunki. Wolelibyśmy mieć

powiedział komisarz RYSZARD DZIEDZIC z IX Komisariatu Policji w Nowej Hucie.

Naszą prawie maskotką jest „Glorial”. To wspaniali ludzie, nie dali się ponieść w tym pędzie by szybko się dorobić, czasem na ludzkiej krzywdzie. Można się napić wszy-

MORE...

nym samo- w 10 czerw- 17 czerwca sklepu gru- odzi do in- żeń. Lipiec wej policji. e) zabierano ną kobietę.

ających przed y nie przez ej nocy pi- lep ma do- tzu. roze- główny ciąg Nowej Hu- nie tylko... sariacie Po- pokoimy się czy nie mo-

tu jednak jasność: czego mamy pilnować? Sklepów całodobowych, które odprowadzają podatki do skarbu państwa, czy melin? Pytanie było oczywiście retoryczne. Pilnujemy, dbamy o spokój i bezpieczeństwo wszystkich. Ale? Są meliny i jest „Grosik”. Teraz właśnie tam zbierają się lumpy z Nowej Huty. To znaczy: potrzeba picia non stop i jednocześnie brak pieniędzy, czyli napady i rozboje, kradzieże. Także i porachunki.

Jesteśmy za otwieraniem sklepów całodobowych ze sprzedażą alkoholu. Bo widzi pan to jest tak jak z pierwszą w Krakowie pijalnią piwa „Oaza”. Mieliliśmy tam z lumpami problemów co niemiara. W momencie gdy piwo pojawiło się wszędzie, zniknął obraz „Oazy” i pijaków.

Problemem jest kultura picia. Daleko jesteśmy za cywilizowanymi narodami, gdzie wysokoprocentowe napoje sprzedaje się nawet w kioskach, nikt nie chodzi pijany —

kiego i nie za drogo w ładnym sklepowym wnętrzu, lub na zewnątrz, pod parasolami. Unikają natomiast „Glorialu” lumpy nawet te z os. Górali (tuż obok).

Piwo, wino, wódka jest dla ludzi. Kultury picia prawie „zakazanego” do niedawna (oby nie od nowa) być może się nauczymy, tak jak nauczyli się jej obywatele świata, do którego tak nam śpieszno, a tak idziemy powoli, zalewając robaka. Jestem za dostępnością alkoholu. Może mając go pod dostatkiem nie zachylimy się normalnością? Wtedy może też znikną nocne zmyły, spędzające sen z oczu mieszkańców w pobliżu nocnych sklepów.

Janina DZIURO

rw komórkowych. a, że dobrze jest mowi pozornie najmniej litr za- sto i małymi ly- ody wstaniemy. nocą pod ręką V okresie upałów ery wysuszą po- najczęście jest rozsmarów. powiadają się za rzed posiłkiem o- kcie posiłku ułat- ło popijając da- Należy pamiętać, dostarcza nie wo- nią.

Co pijemy w Krakowie?

Jak twierdzi Wojciech Studnicki p.o. dyr. Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, w naszym mieście pijemy jedną z lepszych wód spośród miast zasilanych wodą powierzchniową. Lepszą jakość wody mają tylko ci co ją czerpią spod ziemi. Najwyższe zapotrzebowanie Krakowa w ostatnich latach sięgało 300 m³ wody na dobę. Obecnie spadło do 220—250 tys. m³. Do czasu oddania do użytku ujęcia na Rabisie w Dobczycach zapotrzebowanie na wodę zaspokajały głównie ujęcia w Bielanach, na Rudawie i Dłubni. Jeszcze w 1989 roku pobieraliśmy wodę z Wisły, któ-

one na Dłubni, ale już na Rabisie są urzędnicy, które wymagałyby zastawiania nowoczesniejszych technologii. Ponadto sieć wodociągowa, która liczy 1350 kilometrów oraz kanalizacyjna (1000 km) wymagają sporych nakładów finansowych, aby mogły być prawidłowo użytkowane.

Czy pijemy własne ścieki?

Póki co jedynym i chyba najbardziej skutecznym sposobem poprawienia jakości wody jest zmniejszenie jej zużycia, co w efekcie prowadzi do zmniejszenia produkcji ścieków komunalnych, a tym samym zmniejsza zanieczyszczenie źródeł wody pitnej. Sta-

TO ŻYCIE

czkę wody trze- : — po większym w czasie upałów pomieszczeniach żywności czystą

kranu

przeprowadzanych o, że to co płynie wodociągowych to r substancji che- i środowiska naczyszczania wód a głównymi re- nej powodują, że omina tylko wy- lsee jedynie 5 lę I klasy. Natomi- rzekami Wi- ocnie do Bałty- 370 ton ołowiu, kadmu... Pośe ja się co 10 lat, riologicznym za- wodę, ale zanie- wych nie można ksyczne substan- kają do naszego je go stopniowo ię w komórkach. się codziennie w kodliwe czynniki ernie obciążają i izm. Między in- y mniej odporni e i bardziej po- roby. awi jakoś spo- dy należy ją za- na ogień. To nity się niektóre Jak twierdzą gotowanie wody it pozabawia ją rmu i silnie ra- w chloru.

ra po uzdatnieniu i zmieszaniu z wodą z Sanki docierała do naszych domów. Obecnie Bielany mające znakomite urządzenia dostarczają bardzo dobrze uzdatnioną wodę z Sanki. Dociera ona w tak czystej postaci jedynie do Bielan, Przegorzał, Kryspinowa, Koberzyna i Skotnik w ilości 15—20 tys. m³ na dobę. Część z niej płynie do Krakowa, ale już zmieszana z wodą z Raby. Ujęcie na Rudawie w ostatnich latach znacznie zmniejszyło swoją wydajność z 90 tys. do 60 tys. m³ na dobę. Są tu prowadzone zaawansowane roboty modernizacyjne i dzięki nim popłynie stąd już we wrześniu br. jakościowo znacznie lepsza woda. Zastosowano zamiast chloru dwutlenek chloru i dwustopniowe filtrowanie przy użyciu aktywowanego węgla do oczyszczania wody. Podniesie to jakość niestety coraz gorszej wody pobieranej z Rudawy.

Ujęcie na Dłubni to woda dla Nowej Huty. Jego wydajność wynosi 40 tys. m³ na dobę (razem z polderem w Zesławicach). Ta ilość wody nie wystarczyłaby dla potrzeb naszej dzielnicy jest zatem uzupełniana wodą z Raby oraz z małego ujęcia wód podziemnych w Mistrzejowicach.

O’ecnie 60 proc. potrzeb Krakowa w wodę jest zaspokajanych przez ujęcie na Rabisie będące w ciągłej rozbudowie (Raba 2). Niestety z roku na rok są przekładane terminy ostatecznego oddania do użytku tej inwestycji, choć stan jej zaawansowania sięga już 90 proc.

Zakończenie inwestycji na Rabisie zwanej „Woda dla Krakowa” nie rozwiąże całkowicie problemu zaopatrzenia naszego miasta w wodę, podkreśla p.o. dyr. Wojciech Studnicki. Wiąza się z tym liczne inwestycje modernizacyjne istniejących ujęć. Po skończeniu prac na Rudawie rozpoczną się

tystyczny Polak wytwarza cztery razy więcej ścieków niż przeciętny mieszkaniec Europy Zachodniej. Marnotrawstwo wody jest nagminne, a jej zapasy kurczą się coraz bardziej. Dla porównania podam, że Polska ma tyle wody co Egipt z tym, że jest ona bardziej brudna. Groźne są ścieki przemysłowe, ale coraz bardziej dokuczliwe stają się ścieki komunalne i zanieczyszczenia powodowane przez rolników.

W zasadzie Wisła od Goczałkowic toczy już nie wodę lecz ścieki. Natura nie nadaje już za szkodliwą działalnością człowieka i rzeki nie ulegają samooczyszczeniu biologicznemu. Jedynym ratunkiem jest podjęcie jak najszybciej zdecydowanych inwestycji chroniących zlewnię rzek.

Nowa Huta poprzez kolektor w Suchym Jarze, odprowadza nieoczyszczone ścieki do Wisły. W Krakowie oczyszcza się mechanicznie jedynie 50 proc. ścieków. Reszta trafia do Wisły poniżej Nowej Huty. Na budowę oczyszczalni ścieków w Nowej Hucie „Kujawy” spożytkowano ok. 30 mld zł, lecz brakuje dalszych 370 mld, a inwestycja została wstrzymana. A co z oczyszczalnią dla Krakowa? Należałoby wybudować sieć oczyszczalni w zlewni Raby. Może się okazać, że całe przedsięwzięcie związane z ujęciem wody dla Krakowa straci na znaczeniu, gdy dojdzie do tego, że woda w Rabisie będzie bardzo zanieczyszczona. Czas przerwać partykularne myślenie, gdy zasobami wody rządzą 49 gospodarzy lub tysiące prezydentów i burmistrzów gmin. Im wcześniej to nastąpi tym wcześniej zaczniemy chronić wodę, która jest niezbędna do życia. Już dzisiaj codziennie umiera 25000 ludzi na całym świecie z powodu braku czystej wody.

Sławomir PIETRZYK

Motto: Ziarno wrzucone do ziemi musi obumrzeć, aby wydało owoc i plon

Jestem zwykłym człowiekiem, no może bardziej wrzeliwym na rzeczywistość. To powodowało, że reagowałem zawsze na otaczające mnie zło. Byłem i jestem człowiekiem czynu. Chciałbym aktywnie zmieniać otaczający mnie świat. Może fakt, że urodziłem się 3 grudnia 1939 roku wpłynął tak na mnie, że należę do pokolenia walczącego. Chociaż ostatnio mam coraz więcej wątpliwości czy starczy mi siły i ochoty do walki. Nie do końca spełniły się moje marzenia o wolnej i mądrej rządzonej Polsce...

W latach 1963—1979 byłem pracownikiem Kombinatu Metalurgicznego. Nie starczyło jednak zdrowia i w 1980 roku przeszedłem na rentę inwalidzką. Nie osiadłem na laurach; zacząłem pracować jako portier w Zakładach Przemysłu Tytoniowego. Za działalność „antypaństwową” zwolniono mnie w 1986 r. Na szczęście przyjęto mnie do Szpitala im. Zeromskiego na podobny etat, gdzie pracuję do dzisiaj. Od początku roku 1991 związałem się również z redakcją „Głosu”...

Od powstania „Solidarności” stałem się jej zwolennikiem. Czulem, że narodził się ruch, który odmieni moje i Polaków życie. Zaangażowałem się od początku w jego

becnego wojewodę krakowskiego.

Po roku 1989 nie zaprzestałem działalności. Wstąpiłem do Koalicji Republikańskiej. Jestem członkiem Stowarzyszenia Dzieci Wojny Okręgu Krakowskiego. Z niecierpliwością czekam na Zjazd tego Stowarzyszenia, który odbędzie się we wrześniu br. na Zamojszczyźnie. Może spotkam tam ludzi podobnych...

Nawiązując do motta moich wspomnień wziętego z pisma świętego do ziaren wrzuc-



„Solidarni, nasz jest ten dzień...”

W 12. rocznicę powstania „Solidarności”

Ziarno i plon

działalność. Byłem delegatem na I Zjazd Solidarności Tymczasowej Komisji Krajowej Związku Emerytów i Rencistów w Warszawie w roku 1982. Tak, już podczas stanu wojennego.

Właśnie wtedy zjeżdżiłem całą Polskę wzdłuż i wszerz, od Gdańska przez Toruń, Włocławek po Jasło i Krosno. Od Białegostoku przez Warszawę, Górny Śląsk, Częstochowę, Kielce, Włoszczowę do macierzystego regionu Małopolskiego. Nie ukrywałem swojej przynależności. Kolportowałem ulotki i niezależne pisma.

Oczywiście najbliższy był mi teren gdzie mieszkałem, czyli Nowa Huta. Byłem zaangażowany w tzw. „czwartki” — Msze Święte za Ojczyznę odbywane w kościele w Mistrzejowicach. Moje mieszkanie i piwnice zamieniłem na mały magazyn „Hutnika” oraz „Krzyża Nowohuckiego”...

Jestem człowiekiem wierzącym. Zdawałem sobie sprawę, że Kościół daje oparcie działalności podziemnej. Dlatego brałem udział w pielgrzymkach i w różnych akcjach prowadzonych przez patriotycznie nastawionych księży.

Co roku uczestniczyłem w nabożeństwach na Waweli z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja i odzyskania przez Polskę niepodległości. Na ul. Mogiłskiej gdzie mnie zamknięto po jednym z tych nabożeństw spotkałem się w celi z wieloma działaczami odgrywanymi przez istotną rolę w „Solidarności” i życiu kraju. Wspomnę tylko panów J. Smagowicza, działacza Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” oraz T. Pickarza o-

nych do ziemi zaliczyłbym najważniejsze wydarzenia z końca lat 70. i 80. Za takie uważam: wybór kardynała Karola Wojtyły na stolicę Piotrowa powstanie ruchu Solidarności i śmierć Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego, wprowadzenie stanu wojennego w Polsce i związane z tym represje, w wyniku których zamordowano ks. Jerzego Popiełuszkę. Jednak Jego śmierć nie była daremną. Wiele osób umocniło w wierze także nieudany zamach na Ojca Świętego.

Natomiast do owoców zaliczam przede wszystkim wybory parlamentarne w 1989 roku, w wyniku których władzę przejął rząd wywodzący się z „Solidarności”. Z tym, że był to pierwszy owoc. Na następne już parę lat czekałem bezskutecznie. Jako szeregowy członek „Solidarności” mam prawo zadać kilka pytań. Kiedy nasz plon będzie bez chwastów i kakał? Kiedy nam, zwykłym ludziom, którzy wynieśliśmy do władzy obecne elity polityczne będzie się w naszym kraju żyło lepiej i wygodniej. Jak na razie nasze marzenia z lat walki i wyrzeczeń są dalekie od realizacji. Mówię o tym szczerze i wprost, choć zdaje sobie sprawę ile w tych słowach gorzkości w 12 lat od powstania wspaniałej idei „Solidarności”.

Powyższe rozważania MIKOŁAJA SKAKUJA, kolportera „GTN”, którego co piątek wielu czytelników spotyka w małej budce pod bud. „S” HTS, wysłuchał i sisał

Okresy składowe i nieskładkowe

Zwrócił się do nas p. Adam MYSLIWIEC z prośbą o interwencję w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w sprawie, jego zdaniem, nieprawidłowego naliczenia okresu pracy na umowę-zlecenie do podstawy wymiaru emerytury. Sądymy, że ta kwestia zainteresuje naszych Czytelników i postaramy się w tej publikacji przedstawić szerzej ten problem, gdyż jak nas poinformowano w Inspektoracie ZUS Nowa Huta, budzi ona wiele wątpliwości u osób korzystających ze świadczeń.

Przypomnijmy, że z dniem ogłoszenia tj. 15 listopada 1991 weszła w życie ustawa o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw. Ustawa nie zmieniła warunków wymaganych do uzyskania prawa do świadczeń emerytalno-rentowych (np. okres zatrudnienia, wiek emerytalny, inwalidztwo). Natomiast uregulowała w inny sposób zasady ustalania okresu uprawniającego do świadczeń i ich wysokości. Ustawa wprowadza pojęcia okresów składkowych i nieskładkowych przy czym różnicowanie na te okresy wywiera wpływ zarówno na prawo do świadczeń jak też na ich wysokość.

Okresami składkowymi są wszystkie okresy (zatrudnienia, ubezpieczenie lub wykonywanie określonej działalności) przypadające po dniu wejścia ustawy w życie, za które opłacono składki na ubezpieczenie społeczne. Dlatego przy ustalaniu uprawnień przestał mieć znaczenie wymiar czasu pracy. Za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem wejścia w życie ustawy, które w myśl dotychczasowych przepisów były nazwane okresami zatrudnienia, okresami równorzędnymi, a także okresy wykonywania działalności, które określa art. 2. Okresami składkowymi mogą być również okresy, za które nie ma, lub nie było obowiązku płacenia składek, wymienione również w art. 2 ust. 1 pkt. 3 do 5.

Okresy nieskładkowe precyzuje art. 4 ww. ustawy i są one dokładnie wyliczone. Tu najczęściej wiele osób popełnia błąd rozumując, że każdą pracę np. na umowę-zlecenie należy zaliczyć do okresu nieskładkowego. Natomiast są to wyraźnie określone w ustawie okresy np.: urloń wychowawczy, okresy działalności kombatantkiej, okresy internowania w stanie wojennym itd.

W przypadku naszego Czytelnika przebywającego na emeryturze pracował on z reguły na umowie-zlecenie poniżej 6 miesięcy i wg wówczas obowiązujących przepisów składki nie opłacał za niego składki do ZUS. W takim przypadku nie mogą one być zaliczone ani do okresów składkowych, ani do okresów nieskładkowych, mimo, że razem tych okresów w ciągu 6 lat uzbierało się aż 3 lata. Tylko praca w spółce „Kommet” będzie mu zaliczona do okresu składkowego (była płacona składka) i w tym przypadku wzrośnie jego świadczenie. Niestety, co do pozostałych okresów otrzyma on odpowiedź odmowną.

Sprawa płacenia składek ZUS w przypadku umów-zlecenia uległa zmianie od mies. XI. 1991 roku. Obecnie istnieje tylko obowiązek płacenia składek w ZUS w przypadku osób zatrudnionych powyżej 1 miesiąca, nigdzie nie pracujących i nie pobierających zasiłku dla bezrobotnych. W przypadku osób zatrudnionych na etacie lub jego części w innym zakładzie pracy nie ma obowiązku płacenia składek ubezpieczeniowych. W takiej sytuacji płaci się jedynie zwykły podatek dochodowy, który potraca się z wynagrodzenia w zależności od umowy od zleceniodawcy lub zleceniobiorcy.

W przypadku emerytów i rencistów płacenie składek ubezpieczeniowej od umowy-zlecenia powyżej 1 miesiąca jest uzależnione od umowy pomiędzy zleceniodawcą i zleceniobiorcą. Z tym, że składka jest obliczana w 20 proc. przez pracownika i 22 proc. przez zakład pracy.

Dziękujemy pracownikom Inspektoratu ZUS w Nowej Hucie za udzielone informacje, a naszym Czytelników zachęcamy do zadawania dalszych pytań, na które postaramy się znaleźć odpowiedź.

(sp)

AKTUALNY WYKAZ PODRĘCZNIKÓW DO SZKÓŁ ŚREDNICH JĘZYK ANGIELSKI

Zwrócił nam uwagę czytelnik że na łamach GTN w wydrukowanym zestawie podręczników zabrakło książek do nauki języków obcych. Biorąc pod uwagę fakt, że nauczanie języków nabiera obecnie coraz większego znaczenia podajemy wykaz podręczników do nauki poszczególnych języków. Będzie on przydatny w sytuacji gdy już wkrótce nauczyciele zadecydują które z nich będą wykorzystywane. W przypadku gdy nakład książki nie jest wyekzerpany podajemy cenę.

PODRĘCZNIKI

Zawadzka — We Learn English, do I klasy L.O. wyd. 1980 — 30 000 zł, Rusiecki, Smółka — English Every Day, Part I, podręcznik dla początkujących wyd. 1977, — Gorzelak — Step by Step, Część I, podręcznik dla początkujących wyd. 1991 + kaseeta — Pawłowska, Witak — How About Learning English? wyd., 1987 — 38 000 zł, Smółka — Active English 4,4 rok nauki w kursie 6 letnim wyd. 1989 — 27 000, Zawadzka — We Learn English — podręcznik do II kl. L.O. wyd. 1976 — 32 000 zł, Gorzelak — Step by Step cz. 2 wyd. 1992, Rusiecki Smółka — English Every Day, Part II, podręcznik dla średniozaawansowanych, wyd. 1981, Smółka — We Use English podręcznik dla kl. III L.O. wyd. 1982 — 25 000 zł, Smółka — We Use English, Podręcznik do kl. IV, wyd. 1983 — 30 000.

KSIĄŻKI POMOOCNICZE

Blackman i in. — Polish Your English wyd. 1991, Dąbrowski, Sieniecki — Reading Business, Materiały pomocnicze do nauczania języka w szkołach ekonomicznych, wyd. 1989 — Dąbrowski — Did You Know? wyd. 1990, Dąbrowski — American Kaleidoscope, wyd. 1991 + kaseeta, Komorowska — Testing English, wyd. 1987, Moszczak, Smółka, Szymańska — Szkolny słownik angielsko-polski, wyd. 1992, Otto — Enjoy Your English wyd. 1988, Pawłowska, Witak — Learning by Listening, wyd. 1982, Smółka — Gramatyka j. angielskiego wyd. 1974, Szkutnik — Grammar in Action, wyd. 1984.

Za tydzień ciąg dalszy podręczników do nauki języków obcych.

Kontynuując wakacyjne wędrowki po Nowej Hucie konstatujemy ze zdziwieniem, że tego lata znacznie mniej turystów odwiedza Arkę, która obok hutniczych kominów, była dla Europy punktem identyfikacyjnym naszej dzielnicy. Wprawdzie w parafii M.B. Królowej Polską trwają prace przygotowawcze do koronacji Matki Bożej Fa-

zobaczyć sztandarową budowę socjalizmu — dziś traktują hutę jako zabytek. Pan Jan oprowadzi za chwilę grupę studentów z Petersburga.

— Przeważnie wszyscy chcą zobaczyć spust surówki z wielkiego pieca. Teraz, gdy huta ograniczyła produkcję, nie zawsze jest to możliwe. Lubię oprowadzać grupy z zagra-

Turystyczna Nowa Huta (2)

Spust surówki przed... Arką

timskiej, ale do kościoła wstępują tylko wierni pragnący się pomodlić. Miejskowy sklepik, w którym sprzedaje od 4 lat pan Antoni Frączek, w tych dniach odwiedzają niezliczeni. Spośród bogatego wyboru dewocjonali i pamiątek kupują zazwyczaj widokówkę z kościołem w kształcie arki za 4.000 zł.



Jan Ksieniewicz, przewodnik PTTK przy HTS oprowadza grupy turystyczne po hucie już od 30 lat. Dawniej przyjeżdżali by

nicy, bo one — oglądając to czego u siebie już nie mają — są naprawdę zainteresowane. Przyjeżdżają do nas Belgowie, Niemcy i Duńczycy. W czasie roku szkolnego odwiedza hutę trochę wycieczek szkolnych traktując tę wyprawę jako... przerwę w nauce.

Wycieczka po hucie trwa około 3 godzin. Nasi goście zwykle oglądają walcownię zgniatacz, slabing, wielkie piece, walcownię gorącą i zimną. W tym roku — w celach wycieczkowych — odwiedziło HTS 3 i pół tysiąca osób. (I)

Był taki okres, jeszcze kilka lat temu, w którym kupno czegośkolwiek graniczyło z cudem. Wiele zmieniło się od tamtych czasów — przybyło sklepów a i towarów w nich wiele.

Czy nie błądzą państwo czasami po ulicach z przekonaniem, że „gdzieś tutaj był sklep”? Czy nie wygodniej byłoby szukać jakiegoś towaru znając adresy wszystkich miejsc, które go oferują?

Czy nie lepiej byłoby kupować z przewodnikiem?

Takim „pomocnikiem” może być „Przewodnik po sklepach. Kraków 92/93” — pełny i wiarygodny spis wszystkich sklepów Krakowa. W lipcu i sierpniu do każdego sklepu w mieście dotarł akwizytor sporządzający informację z nazwą, adresem, asortymentem, godzinami otwarcia i numerem telefonu. W „Przewodniku po sklepach” wszyscy, wszystkie sklepy znalazły się

za darmo

Podstawowymi zaletami przewodnika są: niezwykła prostota korzystania z niego, rzetelny i aktualny spis wszystkich sklepów. Kraków

podzielono na 50 sektorów. Branżowy indeks sklepów umieszczony na końcu pozwala

w kilkanaście sekund

dowiedzieć się o możliwości zakupu szukanego towaru wraz z adresami sklepów w najbliższej okolicy lub w rejonie, do którego wybierają się Państwo na zakupy. Skoro już wiadomo „co i gdzie”, warto sprawdzić godziny otwarcia, a nawet, nie wychodząc z domu, zadzwonić pod podany numer telefonu. I już nie trzeba szukać błądząc i tracąc czas.

Wszystkie te dane sprawdzilo, nieraz kilka razy, ponad 50 osób przygotowujących przewodnik. Ten 300 stronicowy „Przewodnik po sklepach. Kraków 92/93” wydany w nakładzie 45 tysięcy egzemplarzy, będzie dostępny w księgarniach, kioskach „Ruch” oraz w wielu sklepach różnych branż w całym mieście, a ich adresy pojawiają się w prasie.

Z ukazaniem się „Przewodnika po sklepach. Kraków 92/93” w połowie

Sposób na zakupy

wrzesnia zawiązana będzie akcja reklamowa oraz promocja tych sklepów, które wyróż-

nają się ciekawym asortymentem, niską ceną, ulgami dla klientów i dobrą obsługą. Na przełomie sierpnia i września dotyczyć ona będzie grupy sklepów w których zaopatrują się Państwo w artykuły szkolne. Od połowy września - artykułów gospodarstwa domowego (następna akcja)

„Przewodnik po sklepach. Kraków 92/93” skierowany jest do wszystkich, bowiem wszyscy kupują coś w sklepach. Tyle tylko że teraz

z pomocą przewodnika

stanie się to łatwiejsze, przyjemniejsze i bardziej opłacalne. Dlatego z tym przewodnikiem warto wyjść na zakupy.

Wkrótce pojawi się podobny „Przewodnik po usługach. Kraków 92/93”. Z tego typu wydawnictw korzystają już mieszkańcy Kielc. Wszelkie informacje można uzyskać w „Studio Pasaż”, Pasaż, Bielaka, tel. 21 45 69.

I to jest sposób na zakupy.

„Przewodnik po sklepach” proponuje także miejsce na płatną reklamę tym, którzy szczególnie chcą przedstawić swoją ofertę potencjalnym klientom.

AKCJA "SZKOŁA"

Najlepsze sklepy z artykułami szkolnymi

"Przewodnik po sklepach poleca"

Dysponując najbardziej aktualnym spisem wszystkich sklepów sprzedających artykuły szkolne wybraliśmy dla Państwa te najlepsze.

W niżej wymienionych sklepach zrobicie Państwo udane zakupy:

- Kierowaliśmy się następującymi kryteriami:
- atrakcyjność położenia, wygodny dojazd
- odpowiednio duża powierzchnia sklepu
- wystarczająca ilość personelu
- bogata i różnorodna oferta towarów
- atrakcyjne ceny

- "Adamex", os. Kościuszkowskie 1
- "Papiрус", os. Centrum C, Blok 1
- "Panda", os. Złotego Wieku 19/20
- "Elipsa", os. Oświecenia 21
- "Labirynt", os. Tysiądecia 42
- Sklep papierniczy, os. Górali 6

Szukajcie sklepów oznaczonych plakatami "Przewodnik po sklepach" Wszelkie informacje można uzyskać w "Studio Pasaż", tel. 21 45 69

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

Atrakcyjne lato na Wzgórzach

13 sierpnia w ramach akcji „Lato w Śródpolu” przeprowadzone zostały aż dwa konkursy dla dzieci, które spędzają okres wakacyjny w domu.

W pierwszym z nich — Olimpiadzie Muzycznej — nagrody w postaci płyt gramofonowych, ufundowanych przez Agencję „ART-TUR” otrzymali następujący uczestnicy: rodzzeństwo Patrycja, Anna i Krzysztof LAJBOREK, rodzzeństwo Ewelina i Adrianna KRZAN, oraz Sylwia MAROSEK.

Drugą atrakcją tegoż dnia stanowiąca zorganizowana w „Śródpolu” REWIA PSÓW. Ufundowane przez Klub kasy magnetofonowe przyznano w konkursie NA NAJPIĘKNIEJSZEGO KUNDLA Izabelli ANTOSZEWSKIEJ z psem KUBA i Karolinie SALWIŃSKIEJ z psem SARA, zaś w konkursie NA NAJBARDZIEJ ZADBANEGO PSA — Magdalenie SUSZKO, Dominice LAJBOREK i Magdalenie ZAWIŚLAK z psami — ARESEM, ARIELEM i ATOSEM, których matką — nota bene — jest wspomniana wyżej suczka KUBA...

JAN BOZYK

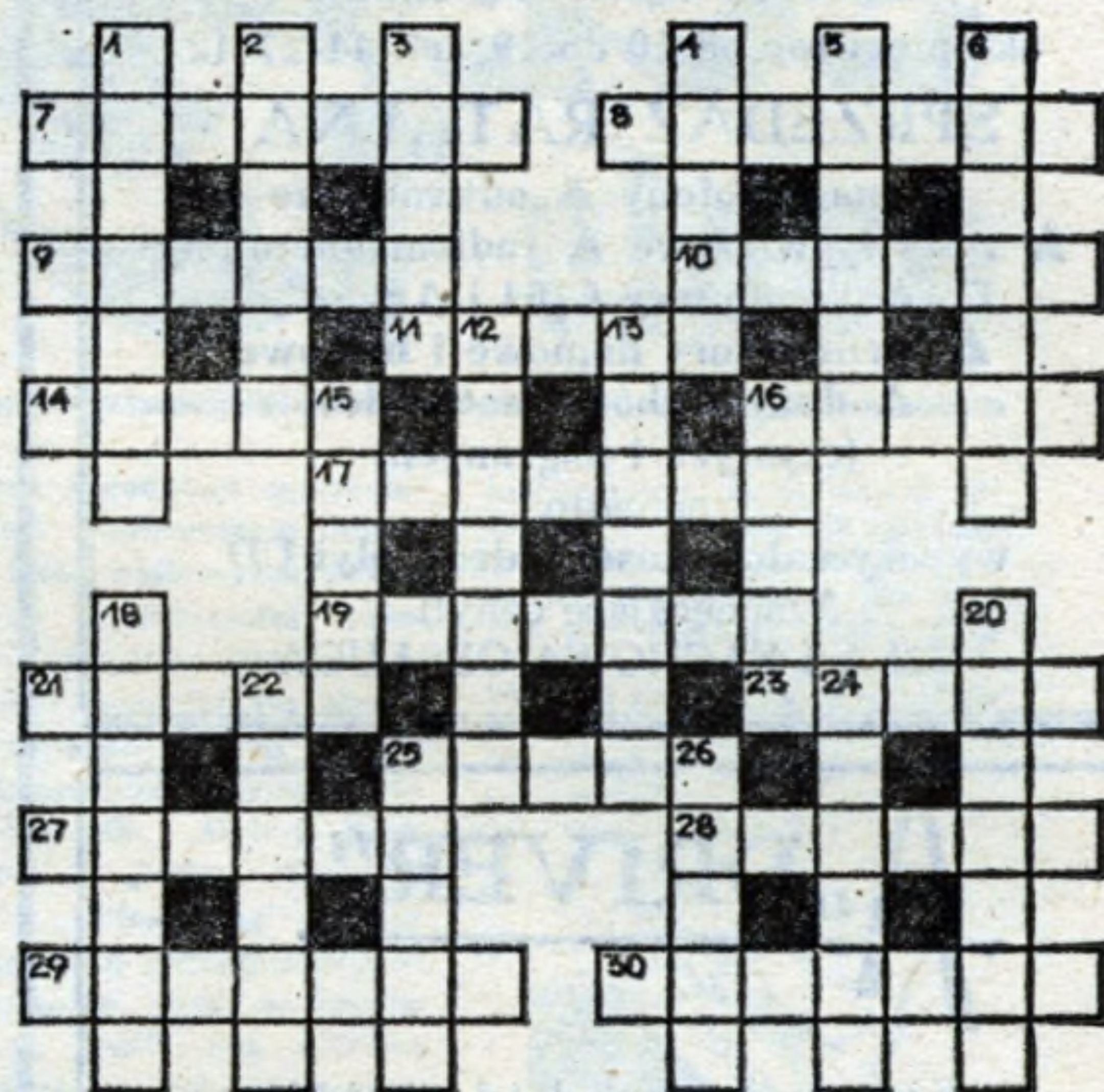
Gupik w Wiśle

Przed dwoma laty kilku akwarystów z Nowej Huty wpuściło do kanału odprowadzającego wody z Kombinatu do Wisły dwa słoiki narybku gupika. Ryba ta nazywana też pawim oczkiem pochodzi ze słonawych wód Wenezueli, Trynidadu, Brazylii, Gujany i Barbadosu. Jest to ryba żyworodna, najpopularniejsza wśród hodowanych w akwariach.

Gupik lubi ciepłą wodę o temperaturze 22–23 st. C, ale hodowcy twierdzą, że jest ona w stanie wytrzymać temperaturę 16 st. C.

Okazało się, że krakowskie Gupiki przetrzymały zimę i w tym roku pojawiły się w zatoczce Wisły nieco poniżej ujścia kanału. Przyzwyczyły się również do zanieczyszczonej wody i odżywiają się zapewne czymś co miasto wypuszcza kanałami do Wisły. (p)

KRZYŻÓWKA 34



POZIOMO: 7. język spustowy, 8. ktoś wspierający, 9. miasto z „Zwingerem”, 10. język medyków, 11. ski, 14. cecha moralna, 16. miernik czasu, 17. ... rolna jest trzecia, 19. kraj w Europie, 21. portowe miasto w Chorwacji, 23. jeleniowa, 25. jaszczur (duży), 27. płaczące drzewo, 28. port śródziemnomorski w pln.-zachodniej Afryce, 29. tytuł stałej rubryki, 30. automatyczny auto-pilot.

PIONOWO: 1. owoc z ciepłych stref, 2. odgłos tarcia metalu, 3. duch zła, 4. perypetie, 5. spiskowanie, 6. rodzaj sportowca, 12. lądowo-wodny pojazd, 13. drakońskie rzędy, 15. przedmieście Moskwy, 16. ... serca lub kopalni, 18. rezystor, 20. ogórkowe danie, 22. kpina, 24. prawy dopływ Jeniseju, 25. największy dopływ Odry, 26. rodzaj paliwa.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 27 bm.

Rozwiązanie krzyżówki nr 33

POZIOMO: 6. Banderowiec, 9. nioska, 10. Nolson, 12. gwint, 14. balsam, 15. Naider, 18. kolokwium, 19. Dobrownik, 20. tapnięcie, 22. dowództwo, 25. Zwierz, 29. kaszka, 30. Eliza, 31. różnik, 32. Gródek, 33. brzoskwinia.

PIONOWO: 1. Maksym, 2. odwaga, 3. Granica, 4. kwinta, 5. Cejlon, 7. wiosło, 8. Koniew, 11. makolągwa, 13. Beniowski, 16. miech, 17. obawa, 21. niewód, 23. zasiłek, 24. dziecko, 26. zendra, 27. sektor, 28. jagnię, 29. królik.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 32 numerze „Głosu” wylosował: **JAKUB PIECZYCHOWICZ, Oświęcim, os. Górnickiego 4/16.** Nagroda jest do odebrania w redakcji.

WIERZYĆ SIĘ NIE CHCE...

Obyczaj przeszłości?

Uścisk dłoni to gest powitania, ale nie tylko: także wyraz współczucia, zawarcia umowy, przeprosin lub przebaczenia. Podobno przed tysiącami lat nasi przaprzodkowie koczujący w niezbyt licznych hordach po Europie mieli zwyczaj na powitanie wyciągnąć ku sobie otwarte dłonie, na dowód, że nie trzymają w nich kamieni. Ten gest pokoju przetrwał bardzo długo. Wiadomo, że stosowali go starożytni Rzymianie, choć za ich czasów podniesiona w górę ręka z otwartą dłonią, nie oznaczała wcale, że jej właściciel nie kryje sztyletu lub flakonu z trucizną w fałdach togii.

Mimo to powitalny uścisk wynalezili właśnie Rzymianie. Tyle, że jeden drugiemu ścisnął przedramię, nie dłoń. Zaś splecenie dłoni nosiło wtedy charakter obrzędowy. Czynnikiem składającym uroczyste obietnice np. z okazji zawierania związków małżeńskich. „Weźcie się za ręce i powtarzajcie za mną słowa przysięgi” przetrwało do dziś. Do dziś też we wszystkich europejskich językach istnieje określenie „prościć rodziców o ręce panny”. Ma ono jednak raczej literacki charakter, bo młodzi ludzie często biorą ślub w asyście przyjaciół, a potem wpadają do domu, gdzie rodzice siedzą przed telewizorem wołając do nich: „Pobraliśmy się”. (MP)

Najstarsza?

W miejscowości Erkelen w Nadrenii odnaleziono najstarszą w świecie konstrukcję drewnianą. Jest nią głęboka na 8 metrów cembrowina studni używanej w okresie neolitu. Po konsultacjach naukowców postanowiono, że cała budowla wraz z otaczającą ją ziemią zostanie wydobyta i poddana konserwacji. Archeologowie mają nadzieję na dokonanie kolejnych odkryć w tym samym miejscu, jako że ślady osadnictwa w Erkelen odkryto również na głębokości 15 m. Po zabezpieczeniu cenne znalezisko stanie się jedną z atrakcji Rheinisches Landesmuseum w Bonn. (I)

Długowieczne karły

Do tej pory tylko dwie osoby karlego wzrostu dożyły 100 lat. Obie to kobiety. Starsza z nich Amerykanka węgierskiego pochodzenia Susanna Bokoyi („Księżniczka Susanna”) z Newton w stanie New Jersey zmarła 24 sierpnia 1984 r. w wieku 105 lat. Miała 101 cm wzrostu i ważyła 16,8 kg. Druga to Anne Clowes z Matlock w Anglii, która w chwili śmierci 5.VIII. 1784 r. miała 103 lata. Mierzyła 114 cm i ważyła 21,7 kg.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

botę po południu. Tak więc: ostrożnie z wodą, bo radosna w założeniu eskapada może skończyć się tragicznie.

Ostrożnie nawet z... żelazkiem

Niezachowanie ostrożności mści się nawet gdy nie ruszamy się z domu. 14 bm. pogotowie ratunkowe zgłosiło policji przypadek porażenia prądem w jednym z nowohuckich osiedli. Poszkodowanym był starszy mężczyzna, który wieczorem zabrał się do naprawy zepsutego żelazka. Robił to nieostrożnie, doznał porażenia prądem. W stanie ciężkim przebywa w szpitalu.

... i z nieznanymi

Wielką beztróskę wykazała jedna z mieszkanki Nowej

Huty powierzając remont i malowanie mieszkania grupie obcych osób. Sama wyjechała na urlop. Po powrocie, mieszkanie zastała wprawdzie wyremontowane, ale bez ukrytych w nim wcześniej 10 tys. dolarów! Czy ukradli je malarze, czy bywający w otwartym na czas remontu mieszkaniu inni ludzie — jeszcze nie wyjaśniono...

Znowu „mafia”

Tym razem na policję zgłosili się Rosjanie szantażowani przez 5 Ukraińców. Ci ostatni zażyczyli sobie za „pozwoleń” handlu na placu „Tomex” po 200 tys. złotych od osoby... Zanim zostali zatrzymani przez policję dokonali jeszcze zuchwałej kradzieży, wyrwijac jedną z Rosjanek torbę z dobytkiem. Zatrzymani zostali zwolnieni po przesłuchaniu przez prokuraturę.

Nie otrzymali wiz „administracyjnych” gdyż była... sobota.

(I)

TEATR LUDOWY

21 do 26.08 (od poniedziałku do środy), godz. 20 — „Romeo i Julia” (spektakl plenery w Collegium Iuridicum, ul. Grodzka 53).

27.08 (czwartek), godz. 20.30 — „Cyd” (Collegium Iuridicum).

KINA

Światowid — Centrum: 21 do 23.08 (od piątku do niedzieli), godz. 18 i 20 — „Fredy nie żyje — koniec kosmaru” (USA, 15 l.).

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżurują: Apteka nr 21, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36

WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

„COBRA” Nowa Huta, os. Centrum B, bl. 11. Zaprasza od pon do soboty: 10–19, w niedziele: 9–14 „INTERVIDEO” pl. Bieńczyce paw 14 zaprasza codziennie 9–19, sobota 9–16, niedziela 10–16. „RAMBO” os. Wysokie 20E zaprasza pon — piąt. 11–19.30 sobota 10–16.30, niedziela 9.30–13.30

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8.30, 11. 12.30, 14. 16.30, 18.

KN

Kalendarz Nowohucki

Szklane Domy: 6.30, 8.30, 10.45, 12. 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30

Bieńczyce: 6.30, 8.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19

Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19

Dywizjonu 303: 7, 8.30, 11, 13, 16, 18, 19

Mistrzejowice: 6.30, 8.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20

Kalinowe: 6.45, 8.30, 9.30, 11, 13, 15, 18

Wzgórz Krzesławickie: 7, 8.30, 11, 12.15, 16, 19

SLUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie 999 Straż Pożarna 998 Policja 997 Pogotowie Gazowe 992 Toksykologia 11-99-99 Informacja o lekach 11-07-65 (8–15),

Policja, os. Zgody 44-44-44
Straż Pożarna, os. Zgody: 44-08-43
Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-99
Pogot. Elektryczne: 44-23-08 (stara część Nowej Huty), 48-41-03 (osiedla na zachód od ul. Koemyrzowskiej), 47-05-65 (os. Oświecenia w dni powszednie), 47-15-87 (os. Oświecenia w dni świąteczne); PGM awarie poza budynkiem 44-12-10; Pogot. c.o. 44-38-46; Wodociągi: 48-28-61.

CENTRUM „MEDYK” NOWA HUTA

Psycholog pedagog seksuolog Leczenie nerwic Wizyty domowe (od 15 do 23) Internistów pediatrów dermatologa EKG w domu Zgłoszenia codziennie tel. 44-10-49 w godz. 10–20

KWIAĆIARNIA „KALINA”

(os. Centrum D, bl. 1)

sob. 8–15, niedz. 9–13

CAŁODOBOWE SKLEPY SPOŻYWCZE

◆ Sklep spożywczy — os. Na Skarpie 35

◆ „Grosik” — os. Kazimierzowskie 34

◆ „ABC” — os. Centrum B, bl. 5

GIELDA SAMOCHODOWA

„SOL-HUT” (parking HTS) soboty i niedziele godz. 8–15

J. M. S. ELEKTRONIK

Kraków, os. Centrum C, bl. 9
sklep czynny od 10 do 19, tel. 44-27-42

SPRZEDAŻ RATALNA

- ▲ magnetofony ▲ odtwarzacze
- ▲ zestawy wieżowe ▲ radiomagnetofony
- ▲ komputery C-64 i Amiga
- ▲ wentylatory domowe i biurowe
- ▲ duży wybór kaset wideo (czystych i nagranych)

ponadto:
wypożyczalnia kaset video i płyt CD
(zachęcające ceny!)
MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA

A „DRIVER”

Kraków, os. Córalski 4, tel. 44-38-98

poleca:

- kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców
- wczasy z prawem jazdy
- wczasy krajowe (zniżka dla rodzin)
- przewozy: Francja, Niemcy
- ubezpieczenia TUiR „WARTA” SA

BIMAG HURT – DETAL

Kraków-Nowa Huta, os. 2 Pułku Lotniczego
Pawilon Nr 1, tel. 48-64-60

- artykuły chemii gospodarczej
- wybrane artykuły pasmanteryjne
- pościel
- ręczniki
- płyny do chłodnic samochodowych

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7.30—16, w soboty od 7.30 do 13.

Oferujemy papier toaletowy po cenach fabrycznych z Zakładów Papierniczych w Krakowicach.

Nowo otwarty

DOM MEBLOWY

F.H. „EMKA” s.c.

os. Kościuszkowskie 3 (pawilon)

oferuje:

szeroki wybór mebli

i zaprasza pon.—piąt w godz. 11—19, soboty 9—14

FIRMA HANDLOWA „VIRGO”

os. Urocze 4, tel. 44-43-67

- Obuwie męskie sportowe
- Duży wybór obuwia tekstylnego (męskie, damskie, młodzieżowe, dziecięce)
- Sportowa odzież męska
- Garnitury

ATRAKCYJNY WYBÓR!

o r a z

WSZYSTKO DLA PSA I KOTA

Zapewniamy życzliwą i fachową obsługę.
Zapraszamy w godz. 11—19, w soboty 11—14

TV

21—27 VIII

PIĄTEK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie: „Eko gra” oraz serial prod. franc. „Zoom”
10.05 Family album — amerykański kurs języka ang.
10.30 „Syn wyspy” (7) — serial prod. USA
11.30 Wakacyjna szkoła dla rodziców
12.00 Wiadomości
16.20 Program dnia
16.25 Kino teleferii: „Znak orla” (9) — „Komu służycie” — serial TVP
17.00 Teleexpress
17.20 „Syn wyspy” (7) — serial prod. ang.
18.05 „Kochalam teatr” — wspomnienia o Janinie Romanównie
18.20 Za kierownicą
18.35 „Fotogram” — magazyn fotograficzny
19.00 Wieczorynka: „Kacper i jego przyjaciół”
19.30 Wiadomości
20.10 „C.K. Dezercerzy” (cz. 2 — ost.) — komedia prod. polskiej, reż. Janusz Majewski
21.20 „Arsenał 92” — koncert galowy
22.20 „Kronikę amerykańską” — „Semper Fidelis” — serial dok. prod. USA
22.45 Wiadomości wieczorne
23.10 „Zajazd pod zielonym ludkiem” (2) — film prod. ang. (50 min.)
24.00 Pokaz mody na zamku

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Program lokalny
8.30 „Nowe przygody Supermana” — serial anim. prod. USA
8.55 „Pokolenia” — serial prod. ang.
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Benny Hill”
17.10 „Magiczne impresje”
17.50 „Ad vocem” — program prof. Jerzego Bralczyka
18.00 — 21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Historia według Kordy „Katarzyna Wielka” — film fab. prod. ang. (1939, 90 min.), reż. Paul Clinner, wyk.: Douglas Fairbanks jr., Flora Robson, Elizabeth Bergner
23.10 „Benny Hill”
23.40 „Noc cykad” (1)
24.00 Panorama
0.10 „Noc cykad” (2)

SOBOTA

PROGRAM I

7.30 Program dnia
7.35 Więści
7.50 Wszystko o działce
8.10 Rynek — agro
8.35 „Turniej lotniczy” (1) — widowisko publ.
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Ziarno
9.35 Walt Disney przedstawia: „Kacze opowieści” — „Uciekinier”

10.55 Rokendroler
11.30 Rodzina rodzinie
12.00 Wiadomości
12.10 Podróż na celuloidzie Szymona Wdowiaka — „Niedotykalni” — film dok.
12.35 „Sobotnie randez vous”
12.50 Panowie na zabytkach — Lutosławice
13.10 „Sobotnie randez vous”
13.20 Panowie na zabytkach — Sucha
13.35 „Sobotnie randez vous”
13.45 Eko — echo
13.55 „Sobotnie randez vous”
14.10 Panowie na zabytkach — Strzegocice
14.25 My i świat
14.45 Z Archiwum Teatru Telewizji: Aleksander Fredro: „Odludki i poeta”, reż. Andrzej Łapicki, wyk.: Zbigniew Zapasiewicz, Andrzej Łapicki, Bronisław Pawlik, Małgorzata Zajackowska, Krzysztof Kolberger (spektakl z 1979 r.)
15.30 „Sobotnie randez vous”

15.40 Odłot
15.50 Zagadka kryminalna
16.15 Cytaty na życzenie
16.30 Ten pierwszy raz
16.40 Wiecznie zielono — teleturniej
17.00 Teleexpress
17.20 „McGyver” (5) — „Skradziony uran” — serial sens. prod. USA
18.10 Śpiewnik domowy Jana Kaczmarka
18.20 „Sztuka i kompromis”
18.45 Z kamerą wśród zwierząt
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka: „Przygód kilka wróbla Cwirka”
19.30 Wiadomości
20.10 „Szlak do Santa Fe” — western prod. USA (r. prod. 1940, 105 min.), reż. Michael Curtiz, wyk.: Errol Flynn, Olivia de Havilland, Donald Reagan
22.00 Kocha, lubi, szanuje
22.30 „Magazynio” — program satyryczny
22.45 Wiadomości wieczorne
22.55 Sportowa sobota
23.10 Koncert Neila Sedaki
0.05 „Awaria wyrzutni nr 7” — film sens. prod. USA (r. prod. 1990, 92 min.), reż. Larry Elikann, wyk.: Michael O'Keefe, Perry King, Peter Boyle

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Peryskop
8.00 Halo lato
8.10 „Mała księżniczka” — „Los Emilki” — serial anim. prod. jap.
8.35 „Lalamido czyli porykiwanie szarpidrutów”
9.05 Auto
9.35 Halo lato
9.40 „Tacy sami” — program w języku migowym
10.00 „Odnowa od nowa” — reportaż Jerzego Białego o konserwacji zabytków w Krakowie
10.20 „Magazyn przechodnia”
10.30 Fundacja na rzecz dzieci z Czarnobyla
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 Akademia Filmu Polskiego: „Droga na zachód” — film fab. z 1961 r. (80 min.), reż. Bohdan Poreba, wyk.: Kazimierz Opaliński, Władysław Kowalski, Ryszard Pietruski
12.30 „Kinomania” — magazyn filmowy Krzysztofa Gostkowskiego
13.00 Zwierzęta świata: „Afrkańskie wodopoje” — serial dok. prod. fińsko-am.
13.25 Halo lato
13.40 Studio Sport
14.40 „Gang Olsena wylazi ze skóry” — komedia prod. duńskiej (r. prod. 1981, 92 min.), reż. Erik Balling
16.10 Halo lato
16.25 Losowanie totolotka
16.30 Panorama
16.40 „Rodzinny bumerang” (15) — serial prod. australijsko-ang.
17.10 Halo lato
17.20 „Za chwilę dalszy ciąg

programu” — program satyryczno-rozrywkowy
17.40 Halo lato
18.00 Kronika
18.30 Telekonferencja „Dwójki”
19.20 Halo lato
19.30 Galeria „Dwójki” — Barbara Latocha (tkaczka), Maryna Wiśniewska (malarzka)
20.00 Europejski Miesiąc Kultury „Wieczór Wagnerowski” (1), wyk.: Jadwiga Rappé, Ewa Iżykowska, George Gray, Orkiestra Polskiego Radia pod dyr. Jose Maria Florenzie jr.
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Halo lato
21.40 Stan rzeczy
22.00 „Mąż pani ambasador” (3) — serial prod. franc.
23.10 „Bezludna wyspa” — program Niny Terentiew z udziałem Kory Jackowskiej, Henryki Bochniarz i Bożeny Dykiel
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

NIEDZIELA

PROGRAM I

7.55 Program dnia
8.00 Rolnictwo na świecie — żniwa
8.15 U sąsiadów
8.35 Notowania
9.00 Kino teleferii: „Wyspa skarbów” (4) — serial prod. włoskiej
10.20 „Kartki z podróży” (8 — ost.) — „Sydney” — serial prod. ang.
11.10 Telewizyjny koncert życzeń
11.40 „Szkoła pod żaglami”
12.05 Tydzień
12.50 Wakacyjny koncert życzeń tęczowego Music-boxu
13.20 Raport
13.40 W Starym Kinie: Gwiazdy Starego Kina — James Stewart „Stworzeni dla siebie” — melodramat prod. USA, (r. prod. 1939, 93 min.), reż. John Cromwell, wyk.: James Stewart, Carole Lombard, Charles Coburn
15.20 Pieprz i wanilia
16.00 „Rhythmic” — teledyski Electronic, Whitney Houston, Renaty Przemek, New Kids on The Block, Gun, Gary Moore
16.40 Klub samotnych serc
17.00 Teleexpress
17.20 „Domek na prerii” (9) — „Pan jest moim pastrzem” (2) — serial prod. USA
18.10 7 dni — świat
18.40 Mistrzostwa Świata w lataniu precyzyjnym — reportaż
19.00 Wieczorynka — Walt Disney przedstawia
19.30 Wiadomości
20.10 „Zawsze się znajdzie jakaś robota” (3) — serial prod. franc.
21.40 Piosenki z kabaretu Olgi Lipińskiej
22.45 Sportowa Niedziela — w programie m. in. relacja z Mistrzostw Świata w lataniu precyzyjnym — Dęblin '92
23.15 „Mistrz tańca” — nowela filmowa TVP (r. prod. 1968, 28 min.), reż. Jerzy Grucha, wyk.: Andrzej Łapicki, Bronisław Pawlik, Kazimierz Rudzki
23.45 „Teatr w kadrze”: „Mimstory” (cz. 1) — „W hołdzie Deburau” — film dok. prod. czechosłowackiej
0.30 „Gdybym był królem” — miniatura Andrzeja Kijewskiego w interpretacji Aleksandra Bardinięgo
0.40 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.05 Przegląd tygodnia — dla niesłyszących
7.35 Film dla niesłyszących: „Zawsze się znajdzie jakaś robota” (3) — serial prod. franc.
9.00 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.05 „Świat jest jeden” — „Spotkanie na Łysej Górze” — film dok. Stanisława Szwarc-Bronikowskiego

9.30 Program lokalny
10.30 „Róbita co chceta” — listy do zespołu — program Jerzego Owsiaka
10.55 Halo lato
11.00 Zwierzęta wokół nas
11.50 Halo lato: „Szok” — program kabaretu „Klika”
12.00 „Truskawkowe studio” — program dla młodzieży
12.30 Podróże w czasie i przestrzeni: „Żyjąca planeta” (9) — „Czysta żywa woda” — serial dok. prod. ang.
13.25 Halo lato
13.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
14.00 Halo lato
14.05 „Droga ku wojnie” (6) — „Japonia” — serial dok. prod. ang.
14.55 Wydarzenie tygodnia
15.20 „Godzina z Hanna Barbera” — filmy anim. dla dzieci
16.15 Halo lato
16.30 Panorama
16.40 „Rodzinny bumerang” (16) — serial prod. australijsko-ang.
17.10 Halo lato
17.15 „Festiwal Hofmanna” — reportaż z dworku Marka Drewnowskiego w Mogielnicy
17.55 Halo lato
18.00 „Szczęśliwy rzut” — teleturniej
18.20 „Alternatywy 4” (8) — „Wesele” — serial TP
19.20 „Gwiazdy świecą wieczorem” — Konstanty Andrzej Kulka
20.05 Godzina szczeroci z prof. Zofią Kuratowską
21.00 Panorama
21.40 „Dziki i wolny” — western prod. USA (r. prod. 1987, 87 min.), reż. Robert Day, wyk.: Sam Elliott, Kate Gashaw, Tom Conti
23.05 Recital Magdy Żuk
24.00 Panorama
0.10 Na dobranoc — „Ernest Wampir”
0.15 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

16.00 Program dnia
16.05 Teleferie z „Luzem”
17.00 Teleexpress
17.20 „Alf” — serial prod. USA
17.45 „Antena”
18.05 „Bajki i legendy Lwuru” — „Porcelanowa miłość” — serial dok. prod. franc.
18.30 Podróże na kresy
19.00 Wieczorynka: „A gdzie ja się biedniutka podzięję” (2) — widowisko teatralne
19.30 Wiadomości
20.10 Teatr Telewizji — spektakl na bis: Gaston Salvatore „Stalin”, reż. Kazimierz

Kutz, wyk.: Jerzy Trela, Tadeusz Łomniński
22.45 Wiadomości
23.00 Kino europejskie: „Wyrównanie rachunku” — film fab. prod. szwedzko-polskiej (r. prod. 1987, 92 min.), reż. George Tirl, wyk.: Michael Fitzpatrick, Veronika Matteson, Maria Pakulnis
0.30 Na dobranoc: Wykłady Stanisława Brejdyganta „Przewodnik po Polsce” wg. Michała Ogórka

PROGRAM II

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Ojczyzna — polszczyzna
17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
18.00 Kronika
18.30 „Historia cyrku” (7) — „Akrobacje na trapezie” (1) — serial dok. prod. franc.
19.00 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.20 Aktualności — fotel „Dwójki”
19.30 „Vademecum teatromana” — teatr „Wybrzeże” w Gdańsku
20.00 Teatr STU przedstawia wieczór z A. Adwiejewem
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają
22.00 „Operacja Tygrys, czyli Bohaterowie II” (2) — serial prod. ang.-australijskiej
23.00 „On wierzy w Polskę” — film dok. Aliny Czerniakowskiej o generale Emiliu Fieldorfie-Nilu
24.00 Panorama

WTOREK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Teleferie: „Kolorowe lato” oraz film z serii „Ramona” (ost. odc.)
10.05 Family album — amerykański kurs języka ang.
10.30 „Dynastia” — serial prod. USA
11.20 „Świat roślin” — „Róża, królowa kwiatów” — serial przyr. prod. czechosł.
11.45 Film przyrodniczy Jana Walenciaka
11.55 Przyroda w literaturze
12.00 Wiadomości
16.20 Program dnia
16.25 Kino teleferii: „Znak orla” (10) — „Ostrzeżenie” — serial TVP
17.00 Teleexpress
17.15 „Cyrk Humberto” (7) — serial prod. czechosł.
19.00 Wieczorynka: „Bolek i Lolek”

19.30 Wiadomości
19.55 10 minut dla ministra pracy
20.10 „Dynastia” — serial prod. USA
21.00 Tylko w „Jedynce”
22.15 Telemuzak
22.45 Wiadomości
22.55 „Wezwanie”
23.25 „Siódemka” w „Jedynce” — „Maestro” (4) — „Dzieciwny wiek i Verdi” — film dok. prod. franc.
0.25 Na dobranoc: Wykłady Stanisława Brejdyganta „Przewodnik po Polsce” wg. Michała Ogórka

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Program lokalny
8.30 „Kapitan Planeta i Planetarianie” — „Wielki rabunek drzew” — serial anim. prod. USA
9.15 Teleklinika doktora Anatolija Kaszpirowskiego
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Moja wiara
17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
18.00 Kronika
18.30 „Cudowne lata” — „Odważa” — serial prod. USA
18.55 Europuzzle
19.00 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.20 „Rozmowy o Rzeczy niepospolitej”
19.30 Neptun TV przedstawia
20.00 Wielki sport
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Perły z lamusa: „Ludzie z hotelu” — melodramat prod. USA, (r. prod. 1932, 108 min.), reż. Edmund Goulding, wyk.: Greta Garbo, Jean Crawford, John Barrymore
23.35 Teleklinika doktora Anatolija Kaszpirowskiego
24.00 Panorama

ŚRODA

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie: „Hej, tu x nas na Kaszubach” oraz ang. serial „Hau” (6) — „Blocker dostaje za swoje”
10.05 Family album (ost) — amerykański kurs języka ang.
10.30 „Pod jednym dachem” — (11 — ost.) — „Ślub” — serial prod. czechosł.
11.30 „Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią”
11.50 Swego nie znacie — katalog zabytków — Czarna
12.00 Wiadomości
16.20 Program dnia

16.25 Kino teleferii: „Znak orla” (11) — „Będziecie go mieli” — serial TVP
17.00 Teleexpress
17.20 „Bill Cosby Show” — serial prod. USA
17.45 „Prawa miłości” (7 — ost.) — „Związki rodzinne” — serial dok. prod. ang.
18.35 Włochy — reportaż
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio Sport
22.00 „Moje miejsce” — „Jan syn Jana” — reportaż
22.15 „Haich Life” — krakowski magazyn muzyczno-satyryczny
22.45 Wiadomości
23.00 „Życie Kamila Kuranta” (6 — ost.) — serial TP
0.05 Na dobranoc: Wykłady Stanisława Brejdyganta „Przewodnik po Polsce” wg. Michała Ogórka

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Program lokalny
8.30 „Piłkarze” (11) — „O krok od małżeństwa” — serial anim. prod. jap.
8.55 „Pokolenia” — serial prod. USA
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 Losowanie totolotka
17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
18.00 Kronika
18.30 „Historia cyrku” (8) — „Akrobacje na trapezie” (2) — serial dok. prod. franc.
19.00 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.20 „Cienie życia” — „Joker czyli Rosjanki na saksach”
19.30 Wielka piłka
20.00 „Odlecieć stąd” (9) — serial prod. USA
20.45 Zwiedzisz w jednym dniu — samochodowy poradnik znawcy sztuki: Chełm Lubelski — Włodawa
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 Teatr „Dwójki” — najważniejsze dialogi świata „Doktor Faust” Tomasz Mann — „Rozmowa z Diabłem”
23.00 Przegląd kronik filmowych
23.35 „Wstyd” — program public. — problem alkoholizmu
24.00 Panorama

CZWARTEK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Kino teleferii: „Zwariowane wakacje” — serial prod. węgierskiej

10.30 „Abigail” (8) — serial prod. węgierskiej
11.50 Sto lat
12.00 Wiadomości
16.20 Program dnia
16.25 Kino teleferii: „Znak orla” (12) — „Cena milczenia” — serial TVP
17.00 Teleexpress
17.20 „Ślawa” — serial muzyczny prod. USA
18.10 Magazyn katolicki
18.35 Muzyka żydowska w Krakowie (1) — Między wschodem a zachodem
18.45 Polska z oddali — Jan Nowak-Jeziorański
19.00 Wieczorynka: „Leśna rodzina” — „Kto mieszka w gestwinie”
19.30 Wiadomości
20.10 „Zawód policjant” (9) — „Jaskinie” serial prod. USA
21.00 Zawsze po 21-szej
21.45 Pegaz
22.15 „Zawsze piszą do czegoś” — program muzyczny
22.45 Wiadomości
23.00 „Kurier nadziei” — film dok. Zbigniewa Kowalewskiego o Janie Nowaku-Jeziorańskim
23.30 „Lemoniadowy Joe” — komedia prod. czechosł. (1963 r., 95 min.), reż. Oldrich Lipsky, wyk.: Karel Fiala, Milos Kopecky, Kveta Fialova
1.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Program lokalny
8.30 „Nowe przygody He-Mana” — serial anim. prod. USA
8.55 „Pokolenia” — serial prod. USA
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Ona” — magazyn dla kobiet
17.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
18.00 Kronika
18.30 „Pełna chata” (9) — serial prod. USA
18.55 Europuzzle
19.00 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.20 Aktualności „Dwójki”
19.30 „Malarstwo Żydów Polskich”
19.50 Asia w Moskwie — koncert zespołu
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 „Bez znieczulenia” — program Wiesława Walendziaka
22.00 „Avanti Popolo” — film fab. prod. izraelskiej z 1986 r. (80 min.), reż. Ruffi Bukacec
23.30 Camerata 2 przedstawia: „Muzyczny Gdańsk”
24.00 Panorama

Ten poczęstunek był dla 2 mężczyzn ostatnim w ich życiu

Śmiertelny napój

Z końcem czerwca i na początku lipca ukazały się w prasie codziennej lakoniczne komunikaty o znajdowaniu w pociągach osób w stanie upojenia alkoholowego lub pod wpływem środków odurzających, które były obrabowane przez jeszcze wówczas nieznanymi sprawców. 23 czerwca w pociągu relacji Przemysł — Szczecin znaleziono Włodzimierza M. i Andrzeja L. Drugi z mężczyzn zmarł, a pierwszy do dzisiaj przebywa w szpitalu. W następnych dniach w innych pociągach miały miejsce podobne wydarzenia. Jak do nich doszło?

Włodzimierz M. podróżował w celach służbowych. Na dworcu w Kluczborku poznał Andrzeja L. Nawiązała się rozmowa. Włączył się do niej jakiś mężczyzna, razem wsiadają do nadjeżdżającego pociągu relacji Przemysł — Szczecin. Wchodzą do przedziału. Obcy mężczyzna przedstawia się jako Antek. Wyciąga wódkę i napój grapefruitowy. Uprzedza, że będzie gorzki. Wszyscy piją kolejkę. Wódka jest ciepła. Włodzimierz M. popija żółtawym płynem. Rzeczywiście był bardzo gorzki. Pamięta jeszcze jak Andrzej L. również przepił i odstawił pusty kubek po napoju. Potem „film mu się urwał”. Najprawdopodobniej miał szczęście i wypił płynu mniej,

lub też jego organizm okazał się silniejszy. Przeżył, choć nadal się leczy. Mniej szczęścia miał Andrzej L. Nie żyje...

26 czerwca w pociągu zmierzającym także do Szczecina jedzie spora grupa Rosjan. Wśród nich jest Abdul z Kirgizji. Jedzie do Poznania w ślad za kolegami, którzy pojechali wcześniej pociągiem. Jest gorący. Nikt nie pije alkoholu. Przed samą Warszawą do przedziału wchodzi Polak, który jest wyraźnie podпиты. Przedstawia się jako Mirosław K. Prosi o sprzedaż wódki. Jedną z Rosjanek odstępuje mu butelkę „Moskiewskiej”. Mirosław K. zaczyna częstować wódką. Nikt nie chce jednak z nim pić. Dojeżdżają do War-

szawy. Znużony wypiciem prawie całej butelki alkoholu Mirosław K. zasypia w kącie przedziału. Abdul pomaga w Warszawie wysiąść Rosjanom. Sam jedzie dalej do Poznania. Do przedziału wchodzi mężczyzna, który proponuje wypicie alkoholu. Kirgiz odmawia, ale chętnie napije się czegoś co ugasi pragnienie w ten gorący dzień. Abdul wypija najpierw jeden, potem drugi kubek. W międzyczasie chcą wspólnie z nieznanym odciec pijanego Mirosława K. Wlewają mu do kubka żółtawy płyn, który on wypija w pijackim oszaleństwie. Abdul, po wypiciu drugiej szklancezki „orzeźwiającego” płynu nie już nie pamięta. Przytomność odzyskał dopiero na oddziale reanimacji szpitala. Mirosława K. nie udało się uratować. Zmarł.

30 czerwca w pociągu relacji Poznań — Warszawa jedzie Zbigniew T. Musi odebrać ojca ze szpitala. Do pustego przedziału wchodzi mężczyzna. Przedstawia się jako Antos. Zbigniew T. częstuje go piwem, on stara się zrewanżować drinkiem. Pije, ale nie przechodzi mu przez gardło. T. pije samą wódkę. Następnego drinka Antos robi Zbigniewowi. Jest ciepły i gorzki, nie do picia. Zbigniew wypływa płyn przez okno. Uczynny Antos proponuje przepicie napojem grapefruitowym. Wypija cały kubek, traci świadomość pod Kocinim. Odzyskuje ją w Warszawie, budzi się jednak obrabowany. Zgłasza ten

fakt policji. Dokładnie charakteryzuje sprawcę.

2 lipca poznańska policja zatrzymała Antoniego O. 44-letniego mieszkańca woj. częstochowskiego. Prokuratura wojewódzka w Szczecinie zastosowała wobec niego areszt tymczasowy pod zarzutem podwójnego zabójstwa i trzech usiłowań zabójstwa z rabunkiem. Antoni O. był już wcześniej karany za przestępstwa kryminalne. Łącznie, aż 22 lata spędził w zakładach karnych.

Do niczego się nie przyznawał mimo, że znaleziono przy nim żółtawy płyn zawierający barbiturany. Ofiary, które przeżyły jego poczęstunek, rozpoznały go.

Prokuratura Wojewódzka w Szczecinie prowadząca w tej sprawie śledztwo prosi o kontakt wszystkie osoby, które zostały obrabowane w podobnych okolicznościach, gdyż istnieje podejrzenie, że przestępstw popełniono więcej. (tel. 461-71 lub 490-01). Można także zawiadomić każdą najbliższą jednostkę policji.

Przytaczamy te fakty ku przestrodze. Spożywanie alkoholu w gronie nieznanym zdarza się często. Ostatnio przykry w konsekwencjach przypadek miał miejsce w Nowej Hucie. „Wzmocniono” wódkę najwinnemu „jeleniowi” wodą utlenioną. Tym razem skończyło się tylko na pobiciu i rabunku.

(sp)

Z

Zdrowie i uroda

KAMICA NERKOWA

We wszystkich ostrych przypadkach konieczna jest konsultacja z lekarzem, rozmowa z doświadczoną dietetyczką.

Głównym założeniem diety jest eliminacja lub zdecydowane ograniczenie produktów, z których powstają kamienie nerkowe.

Przy kamicy moczanowej ogranicza się białko, zwłaszcza zwierzęce — mięso gotowane można spożywać raz dziennie. Trzeba absolutnie zrezygnować z podrobów, czekolady, kakao, warzyw strączkowych, drożdży, śledzi, sardynek, wywa-

Dieta chorych

rów z kości, mięsa, ryb i drobiu. Jak widać wyrzeczenie jest ogromne, ale konieczne.

W kamicy szczawiowej unikać koncentratu pomidorowego, rabarbaru, szpinaku, szczawiu, botwiny, czekolady, kakao, herbaty. Mniej zjadać serów, mleka, jaj. Można spożywać dużo owoców i warzyw, a także normalnie jeść tłuszcze.

Przy kamicy fosforanowej ograniczyć trzeba potrawy alkaliczne, jak owoce, warzywa, mleko. Więcej trzeba jeść produktów zakwaszających — mięso, drób, ryby, jaja, sery. Tłuszcze i cukier normalnie.

STAN ZAPALNY ŻOŁĄDKA Z NADKWAŚNOŚCIĄ

Trzeba wyłączyć pokarmy pobudzające wydzielanie soku żołądkowego oraz jeść produkty, które mają właściwości wiążące nadmiar wydzielanego soku żołądkowego. Pokarmy powinny być rozdrobnione.

Należy zrezygnować z wywarów z kości, mięsa, drobiu, ryb, grzybów, ostrych przypraw. Ograniczyć sól. Zupy podawać bez zasmażki. Zalecana jest zielona fasolka szparagowa (świeża), migdały, suszone morele, mleko, słodka smietanka.

(opr. R)

OMDLENIA

Z dr ROBERTEM PIKULEM z Centrum „Medyk” rozmawia Jan L. Franczyk

● Panie doktorze, ostatnio upały stały się przyczyną wielu zasłabnięć. Czy omdlenia należy zaliczyć do niebezpiecznych zaburzeń w funkcjonowaniu naszego organizmu?

— Tak. Każde omdlenie, tzn. każda nawet krótkotrwała nagła utrata świadomości powinna budzić uzasadniony niepokój, mimo iż wiele z nich to okazjonalne, niegroźne zasłabnięcia, spowodowane np. napięciem emocjonalnym, stresem, hypotonią ortostatyczną u ludzi młodych z labilnym autonomicznym układem nerwowym...

● Czy omdlenia mogą sugerować istnienie innych, poważnych schorzeń?

— Oczywiście. Wystarczy wspomnieć omdlenia pochodzenia sercowego związane m. in. z zaburzeniami rytmu serca, zawałem, wadami serca, ostrymi stanami zapalnymi mięśnia sercowego. Przyczyny omdleń mogą także kryć się po stronie naczyniowej jak w wypadkach zwężeń lub tętniaków, zatorów tętnic mózgowych czy płucnych. Nie można wykluczyć także mózgowych czy metabolicznych przyczyn omdlenia.

● Co w takim razie robić gdy nagle ktoś w naszej obecności ulegnie omdleniu?

— Najczęściej mamy do czynienia w takich przypadkach z hypowolemią, czyli zmniejszeniem ilości krwi krążącej na skutek odwodnienia. Przyczyną jest nadmierna utrata wody i elektrolitów w wyniku obfitego pocenia się. Do tego dołącza się upośledzenie regulacji nerwowej naczyń na skutek wysokiej temperatury otoczenia. Pytał Pan co robić? Najlepiej ułożyć chorego na wznak, na twardym podłożu i unieść mu nogi do góry. Zawsze należy sprawdzić czy chory oddycha i czy pracuje jego serce. Gdy stan chorego się nie poprawi a ponadto stwierdzamy ustanie oddechu lub zatrzymanie akcji serca, konieczne jest zastosowanie sztucznego oddychania oraz masażu serca. Oczywiście niezbędne jest wezwanie Pogotowia Ratunkowego.

Chciałbym tutaj podkreślić raz jeszcze! Omdleń nie można bagatelizować, gdyż każde z nich sprowadza się do niedostatecznego ukrwienia mózgu i w efekcie do jego niedotlenienia. Dłuższe trwające niedotlenienie może doprowadzić do nieodwracalnych zmian mózgowych, a w sytuacjach skrajnych może stać się przyczyną śmierci.

● Dziękuję za rozmowę.

WINO NAGIETKOWE — OGÓLNE WZMACNIA

Nietrudno teraz o nagietki. Te skromne kwiatki rosną w niejednym ogródku, a moc mają nadzwyczajną. Wyrabiają z nich różne farmaceutyki, między innymi maść na nie gojące się rany. Pomocne są podobne krople, nawet przy nowotworach, a wino nagietkowe według receptury Bonifratrów ponoć ogólnie wzmacnia, stawia człowieka na nogi.

4 dag świeżych kwiatów nagietka zalać butelką gronowego wina i macerować przez dwa tygodnie. Przecedzić, dodać 3 dag soku dzurawcowego (Succus Hyperici). Pić 2—4 razy dziennie po kieliszku, na godzinę przed jedzeniem.

Kuracja winna (5)

WINO PIOLUNOWE — POBUDZA APETYT

Są osoby ciągle niegłodne, a przy posiłkach wykazujące brak zainteresowania pożywieniem. Prowadzi to do wycieńczenia organizmu, trzeba więc temu zapobiec. Polecamy wino piolunowe pobudzające apetyt.

5 łyżek rozdrobnionego ziela zalewamy 150 g czystej wódki. Pozostawiamy w butelce na 24 godziny. Dolewa-

my teraz butelkę białego wytrawnego wina, pozostawiamy na następne 24 godziny i przesączamy. Pijemy po 1 łyżeczce od herbaty 3 razy dziennie przed posiłkiem.

LIKIER ORZECHOWY — DOBRY NA DOLEGLIWOŚCI ŻOŁĄDKOWE

5 świeżych zielonych owoców orzecha włoskiego zalać półlitrową butelką czystej 40 proc. wódki. Macerować od czasu do czasu wstrząsając, w zamkniętym naczyniu przez 6 tygodni, osobno rozpuścić 20 dag cukru w pół litra wody, zagotować, ostudzić, zmieszać z płynem orzechowym i odstawić na 2 tygodnie. Pić po małym kieliszku. (opr. R)

Czysta woda zdrowia doda

W uzupełnieniu artykułu „Woda to życie” podajemy kilka rad i informacji związanych z kąpielami.

Po całym dniu skóra pokrywa się kurzem, potem i brudem. Kąpiel to konieczny zabieg kosmetyczno-higieniczny, który oczyszcza, odmładza skórę i wzmacnia cały organizm. Kiedy siedzimy w wannie w ciepłej wodzie, otwierają się pory ciała, poprawia się ukrwienie, skóra łatwiej wydziela produkty spalania i chłonie wodę oraz substancje odżywcze. Na centymetrze kwadratowym naszej skóry znajduje się ok. 40 tys. bakterii. Po jednej kąpeli usuwamy z całego ciała wraz ze zrogowaciałym naskórkiem, aż ok. sto milionów bakterii.

● Kąpiel zaraz po posiłku jest niedozwolona. W wannie nie należy przebywać dłużej niż 15 minut. Maksymalna temperatura kąpeli to — 36 stopni C. Wtedy koimy system nerwowy. Bezpośrednio po wyjściu z wanny dobrze jest pójść do łóżka, albo przynajmniej odpocząć przez kwadrans.

● Często w naszych oziębionych mieszkaniach stosujemy zimną gorącą rozgrzewającą kąpiel. Można to robić jedynie po uzgodnieniu z lekarzem. Taka kąpiel bardzo osłabia serce. Warto po niej wziąć chłodny prysznic.

● Chłodna kąpiel pobudza i hartuje, ale nie powinny jej zażywać osoby chore na nerki.

● Warto w kąpeli pomasażować całe ciało

szczętą, zawsze czynimy to od stóp w kierunku serca.

● Poranny 5-minutowy prysznic pobudza. Zwłaszcza gdy strumień wody skierujemy od karku w dół. Letni natrysk trwający kwadrans, uspokaja i odpręża, szczególnie po męczącym dniu.

● 15-minutowa kąpiel w wannie z dodatkiem szyszek sosnotowych albo ziołowych specyfików, wspaniale uspokaja i rozluźnia.

● W prywatnych aptekach można kupić relaksujące tabletki musujące. Japończycy, którzy je produkują zamierzali upodobnić kąpiel do zabiegu w ciepłym źródle alkalicznym. Tabletki musujące powodują lepsze ukrwienie i usuwają kwas mlekowy odpowiedzialny za zmęczenie i migreny.

● „Solna”, czyli kwadrans leżakowania w wannie z dodatkiem soli uspokaja i wzmacnia „Kinga” dodatkowo natłuszcza i pojędźnia skórę.

● Kąpiel z dodatkiem kisielu zrobionego z pół kilograma krochmalu, albo z kilku łyżek miodu rozpuszczonego w szklance gorącej wody, dobra jest dla zmęczonej skóry.

● Kąpiele ziołowe można aplikować w kilkudziesięciu odmianach — specjalistyczne sklepy i apteki sprzedają gotowe mieszanki pomagające w różnych dolegliwościach.

Pamiętajmy, że starzenie się skóry to jej wysychanie. Dlatego zapewnimy stały dopływ do niej wody w różnej postaci. (D)

Psychozabawa

Czy jesteś próżna?

1. Nie zmywasz makijażu nawet idąc na plażę, albo na sałę gimnastyczną?

2. Chodzisz na wysokich obcasach, nawet jeśli boją Cię stopy?

3. Nie nosisz czapki, aby nie pospuć pięknej fryzury.

4. Kupujesz ubrania i pantofle o numer mniejsze niż powinnaś — mówiąc sobie, że jakoś się zmieścisz.

5. Unikasz noszenia okularów — choć utrudnia Ci to pracę — bo sądzisz, że szkła zmniejszają oczy.

6. Umawiając się na randkę w środku zimy zakładasz cienkie rajstopy i eleganckie pantofle. Trzęsąc się z zimna tłumaczysz sobie, że cierpisz w imię seksownego wyglądu.

7. Nie używasz kremów ochronnych byle tylko Twoja skóra nie świeciła się.

8. W samochodzie nie zapinasz pasów, obawiając się że pognieciesz suknie.

9. Ubierasz się w najmodniejsze kreacje, ale nie zastanawiasz się czy pasują do Twojej figury.

Odpowiedz na zadane pytania. Jeżeli odpowiedziałas „tak” choćby tylko w dwóch przypadkach, jesteś bardziej próżna niż Ci się wydaje! (D)

Uboczne działanie pożywienia

Antywitaminy

Pożywienie człowieka powinno zawierać łącznie ok. 70 składników. Blisko połowa z nich to składniki niezamienialne i są wśród nich aminokwasy, biopierwiastki, witaminy i błonnik.

Niektóre naturalne i jadalne składniki pożywienia mogą być w określonych warunkach szkodliwe? Fasola i jaja kurze zawierają pewne białka będące inhibitorami (hamujące działanie) określonych enzymów, czynnych w procesach trawienia białek. Z nieodgotowanej fasoli i surowych jaj przechodzą one do organizmu, zaburzając przemianę białek. Istnieje też grupa związków zwanych antyvitaminami, które niszczą witaminy lub blokują ich działanie. Taką antyvitaminą C (enzym dezaskorbinoza) zawierają świeże ogórki. Jeśli połączymy świeży ogórek, pomidor i cebulę, bardzo szybko w ciągu kilku minut — zostają zniszczone zasady witaminy C, pomidora i cebuli. Mimo, że taka sałatka jest bardzo smaczna, traci wszelkie wartości witaminowe. Dlatego nie łączmy sałatek z pomidorów i cebulą ze świeżym ogórkiem. Może to nie zaspokoi naszych oczekiwań smakowych, ale na pewno będzie zdrowiej i korzystniej dla naszego organizmu.

S

Sport

Klasa okręgowa

Rozpoczęły się rozgrywki w klasie okręgowej. Niestety w okrojonym składzie. Tuż przed startem wycofana została rezerwa drużyna... Hutnika. Decyzję owa, podjętą przez zarząd klubu, motywowano względami finansowymi. Nikt nie wziął jednak pod uwagę, co stanie się z zawodnikami w niej występującymi ani gdzie mają się szkolić ewentualni zastępcy graczy z pierwszego zespołu, który jeszcze nie dorodził do występów w ekstraklasie. A przecież koszty utrzymania rezerwowego zespołu nie są zbyt wielkie.

Na szczęście pozostałe zespoły z Nowej Huty, Grębalowianka i Wanda, biorą udział w rozgrywkach. Drużyna z Grębalowa podejmowała w pierwszym spotkaniu Tramwaj, wygrywając 2-1 (2-0). Bramki zdobyli Baerek i Stolarski.

Trudniejszego rywala miała Wanda, która grała na wyjeździe z Cracovią. Uległa jej 1-3 (0-1), a honorowego gola strzelił Budzowski.

Pierwszym liderem zostały Karpaty Siepraw, po zwycięstwie nad Prokocimem 5-1.

Klasa „A” — grupa I

Również kluby grające w tej klasie rozpoczęły sezon w ubiegły weekend. Naszą dzielnicę reprezentuje tylko Sparta, która zainauguruje rozgrywki dopiero w najbliższą niedzielę. Ze względu na większą niż zwykle liczbę spadkowiczów z wyższej klasy, zdegradowani zostali do klasy „B” Zjednoczeni Branice.

Powrót Kabala?

Z drużyny piłki ręcznej Hutnika odejście najprawdopodobniej trzech zawodników: Pater, Mularczyk i Walka. Działacze klubu czynią starania o pozyskanie szczytnisty Stali Mielec. Jednego z czołowych strzelców ligi BOGDANA MOZGOWSKIEGO mógłby on choć w części zapelnąć lukę po ubytkach.

Hutnik prowadzi także rozmowy z Pogonią Prudnik w sprawie przejścia do Nowej Huty rozgrywającego Włodowskiego, członka kadry narodowej koszykarzy. Chęć powrotu na Suche Stawy wyraża Mirosław Kabala, który w zeszłym roku przeniósł się do Polfrustu Bydgoszcz. Nienajlepsza sytuacja finansowa klubu znad Brdy sprawiła, iż Kabala wystawiony został na listę transferową. (dan)

Remisowe derby

Srodowe spotkanie krakowskich drużyn na stadionie Wisły zaliczyć można do udanych jeżeli chodzi o kibiców. Było sporo emocji, sytuacji podbramkowych, zabrakło może bramek. Ogólnie minimalną przewagę posiadali gospodarze, ale usunięcie z boiska Myślewskiego utrudniło im zadanie zdobycia zwycięskiej bramki.

Pierwsze minuty były udane dla wiślaków. Już w 8 min. po dośrodkowaniu Janika gola strzelił Świętek. Dopiero w połowie pierwszej części spotkania Hutnik zaczął konstruować akcje ofensywne. Bywało z tym jednak różnie. Raczej nie dochodziło do strzałów na bramkę Bobrowicza. I tak w 39 min., kiedy Janik został sfaulowany przez Tyrpę przed linią wyznaczającą pole karne, wydawało się, że przewaga gospodarzy może się zwiększyć. Stało się odwrotnie przed samym zakończeniem pierwszych 45 min. meczu wspaniały, zaskakujący strzał Hajty przyniósł hutnikom wyrównanie. Zaraz potem równie dobrą sytuację strzelecką zmarnował Popczyński.

Kiedy zanosiło się, że dru-

ga połowa będzie walką o wszystko, piłkarze obu drużyn tylko na jej początku ostro ruszyli do ataku. Głównym waligóra, nad golkiprem gospodarzy piłkę przetrzącał Popczyński, strzelał Walankiewicz. Odpowiedzią były niecelne strzały Lewandowskiego i Grędy.

Pod koniec meczu inicjatywa jakby przeszła na stronę Hutnika. Kiedy wydawało się, że grający w „dziesiątkę” wiślacy nie będą w stanie utrzymać wyniku, szczęście uśmiechnęło się do gości. W 87 min. mocny strzał Janika przeszedł kilka centymetrów obok słupka Tyrpy.

Jak to najczęściej dotąd bywało derby zakończyły się krakowskim targiem — remisem. Nie było rewanzu za jesienną porażkę Hutnika u siebie na Suchych Stawach. O tym, że mecz był zacięty świadczy może ilość pokazanych przez sędziego Wenera żółtych kartek. Oprócz 6 żółtych, Myślewski za faul na szarżującym Kraczkiewiczem ujrzał czerwony kartonik. Podobnie jak jesienią w Nowej Hucie.

W Hutniku nieżył mecz rozegrali: Węgrzyn, Bukalski,

Kraczkiewicz i Waligóra. Zobaczymy jak podopieczni trenera Bulińskiego spiszą się w sobotnim meczu z LKS-em. Na razie lodzianie grają nieźle i będą z pewnością groźnym przeciwnikiem. (mar)

Wisła — Hutnik 1-1 (1-1) 1-0 Świętek, 8 min, 1-1 Hajto, 43 min.

Hutnik: Tyrpa — Walankiewicz, Wesołowski, Węgrzyn, Fudali — Popczyński, Bukalski, Hajto (od 57 min. Zięba), Kraczkiewicz — Waligóra, Kasperczyk.

Czerwona kartka — Myślewski (W), żółte: Myślewski, Giszka (W) oraz Hajto, Tyrpa, Węgrzyn i Wesołowski.

Tabela ekstraklasy po trzech kolejkach

1. Lech	3 6 11-2
2. Widzew	3 5 6-2
3. HUTNIK	3 4 6-3
4. Ruch	3 4 6-3
5. Zagłębie	3 4 5-4
6. LKS	3 4 4-3
7. Jagiellonia	3 3 5-4
8. Siarka	3 3 5-4
9. Wisła	3 3 4-3
10. Legia	3 3 4-4
11. GKS	2 2 4-3
12. Zawisza	3 2 3-4
13. Śląsk	3 2 4-6
14. Stal	3 2 3-5
15. Górnik	2 2 3-6
16. Szombierki	3 1 3-7
17. Olimpia	3 1 1-6
18. Pogoń	3 1 1-7

Spotkanie kibiców z olimpijczykami

Po sobotnim meczu odbyło się spotkanie olimpijczyków Hutnika z kibicami. Do dyspozycji publiczności, która licznie zjawiała się w hali oddano jeden z mikrofonów. Niestety, najczęściej mieli go w swoich rękach ludzie, którzy nie mieli nic konkretnego do powiedzenia lub nie umieli jasno wyrazić swoich pytań. Tym, którzy chcieli zadać jakies rzeczowe pytania, przerywały chóralne śpiewy i skandowanie nazwisk olimpijczyków. Problemy, które poruszano były typowe — np. finansowanie sekcji (tutaj trudno oczekiwać odpowiedzi będących rewelacjami), bądź oczywiście — jak się czuł Mirosław Waligóra, po niestrzelonym karnym na olimpiadzie. A jak się mógł czuć? Były też i mile akcenty — szalik Hutnika podarowany zawodnikom przez jednego z kibiców (siedzieli w nim przez całe spotkanie), czy kwiaty dla państwa Koźmińskich z okazji ślubu od zawodnika Wisły Koniecznego z Koźmińskim i Waligóra uczęszczał do jednej szkoły — XI LO. (sp)



Marek Koźmiński przed wyjazdem do Udine zdążył jeszcze wziąć ślub z Joanną Chmielowiec. W nowohuckim urzędzie stanu cywilnego wśród gości byli także inni piłkarze Hutnika. Mirosław Waligóra był świadkiem tej uroczystości. Teraz państwo Koźmińscy przebywają już we Włoszech, a my będziemy oczekiwać wieści o grze obrońcy Hutnika i reprezentacji olimpijskiej.

Przed meczem z Pogonią obecny zawodnik Udinese otrzymał także puchar za zwycięstwo w rankingu katowickiego „Sportu” oraz firmę „Samex” na najlepszego piłkarza kadry trenera Janusza Wójcika. (mar)

Fot. KRZYSZTOF KAROLCZYK

Z rybą na ty

Sezon wędkarski w pełni

Od kilku tygodni trwa czas wakacji i urlopów. Dawno nie pisaliśmy o tym co dzieje się w światku wędkarskim. Z tym i innymi pytaniami zwróciliśmy się do Prezesa Zarządu Okręgu PZW w Krakowie Zbigniewa Dzieźdica.

— Jakże ostatnie odbyły się imprezy sportowe i czy widoczni w nich byli krakowianie?

— Mimo okresu urlopowego wędkarze uczestniczą w różnych imprezach organizowanych przez Polski Związek Wędkarski. W dniu 4 lipca drużyna krakowska startowała w Pucharze Opola i zdobyła tam I miejsce. W Mistrzostwach Polski w Poznaniu nasz zawodnik Mreżicki zajął 6 pozycję, co jest dużym sukcesem ekipy krakowskiej. W dniach 25 i 26 lipca w Luksemburgu odbyły się Mistrzostwa Świata młodzieży w wędkarstwie spławikowym. Wśród 19 zespołów drużyna nasza zajęła 6 miejsce. 1.08 na zalewie w Kryspinowie ZO PZW przeprowadził zawody wędkarskie w stylu włoskim. Zwyciężyła drużyna reprezentująca koło Grzegórzki, II — było koło „Wodnik”, a III — drużyna z Alwerni. Również 1 sierpnia w Gdańsku odbyły się zawody spławikowe juniorów o Mistrzostwo Polski. Nasz junior Robert Łątka zajął w tych zawodach 31 miejsce.

— Czy coś ciekawego działo się na nowohuckim zalewie?

— 2.08 odbyły się tu zawody prezesów i wiceprezesów kół PZW okręgu krakowskiego. I miejsce zajął Antoni Nowakowski z koła

„Hutnik” Skawina, II był Andrzej Panajew z koła Nowa Huta a III — Wacław Biegan ze Starego Miasta.

— Jakże imprezy zaplanowaliście na wrzesień?

— We wrześniu odbędzie się kilka imprez o charakterze pokazowym, popularyzujących wędkarstwo. Między innymi polecam 6.09 na zalewie w Nowej Hucie zawody o Puchar Pionierów Wędkarstwa, 13.09 na Bagnach rywalizować będziemy w zawodach o puchar WSK. 19.09 na zalewie w Kryspinowie odbędą się zawody o Puchar Sędziów Wędkarskich Okręgu Krakowskiego. 20.09 na Bagnach przeprowadzimy zawody o puchar Grzegórzek i w dniu 27.09 również na Bagnach, odbędą się zawody jesienne kadry Okręgu Krakowskiego. Nie wymieniam imprez mniejszych, które lokalnie organizują poszczególne sekcje wędkarskie.

— Co chciałby pan przekazać jako prezes ZO PZW wszystkim wędkarzom?

— Mając możliwość gościć na łamach Waszego poczytnego tygodnika chciałbym zaapelować do wędkarzy o zachowanie bezpieczeństwa nad wodami, pozostawianie stanowisk w idealnej czystości i porządku. Proszę o przestrzeganie Społtowego Regulaminu Połowu Ryb i ochronę środowiska. Mam nadzieję, że wszyscy użytkownicy będą wobec siebie kulturalni i wyrozumiali. Życzę wszystkim wędkarzom taakiej ryby!

Dziękuję za rozmowę (sp)

Hutnik — Pogoń Szczecin 3-0 (1-0)

Uroczysta kanonada

Zanim rozpoczęło się spotkanie na murawie nastąpiła miła uroczystość. Powitano trzech olimpijczyków, którzy pojawili się w sobotę na Suchych Stawach: Marek Koźmiński, Mirosław Waligóra i Dariusz Adamczuk z Pogoni dostali kwiaty i upominki.

Najlepszy strzelec sezonu 91/92 wraz z Leszkiem Kraczkiewiczem należał do najlepszych w sobotnim spotkaniu. Waligóra już w 5 min. silnie strzelił szesnastu metrów, ale Majdan zdołał obronić.

Sporo okazji na zdobycie bramki miał także Kasperczyk, niestety większość z nich marnował. W 19 min. egzekwował karnego za faul Stolarczyka na Waligórze. Nie zdołał jednak nawet trafić w bramkę — posłał piłkę za wysocko. Na szczęście zdołał się po części zrehabilitować parę minut później. Lewą stroną poszedł Kraczkiewicz, po czym idealnie wyłożył Kasperczykowi, który tym razem wykorzystał podanie.

Hutnicy atakowali dalej, ale nie zdołali zwiększyć przewagi do końca pierwszej połowy. Strzelali m. in.: w 26 min. Waligóra, w 28, tuż obok słupka Bukalski, i w 32 znów Kasperczyk. Kraczkiewicz zaś wprost wkręcał przeciwników w murawę, choć robił to w znany, charakterystyczny dla siebie sposób. Zawodnicy Pogoni jednak jeszcze mało Kraczkiewiczza znają, więc nie mógł się z nim uporać nawet olimpijczyk Adamczuk.

Obraz gry nie zmienił się także po przerwie. Gospodarze dalej panowali na boisku, a szczecinianie próbowali im się odgrzyzać wolnymi, szablonowymi atakami, które defensywa Hutnika — nawet bez Koźmińskiego — z łatwością likwidowała.

Za to w 52 min. Hutnik powiększył konto bramkowe. Waligóra podał piłkę z rogu do nadbiegającego Węgrzyna, którą ten silnym strzałem umieścił w bramce szczecinian. Nagrodą dla Waligóry za dobrą grę była trzecia bramka. Otrzymał on piłkę od Kraczkiewicza po jego dwójkowej akcji z Bukalskim, położył bramkarza i strzelił obok niego w długi róg bramki, ustalając wynik meczu na 3-0.

Hutnik grając bez kontuzjowanego Sermaka, Gruchali, o którego upomniało się wojsko i Romuzgi będącego po operacji barku, wygrał zastrzeżenie, a jego przewaga przez cały mecz nie podlegała dyskusji.

HUTNIK: Tyrpa (Szypowski 82 min.) — Walankiewicz, Wesołowski, Węgrzyn, Fudali — Popczyński, Bukalski, Hajto, Kraczkiewicz — Waligóra, Kasperczyk.

1-0 Kasperczyk, 22 min.; 2-0 Węgrzyn, 52 min.; 3-0 Waligóra, 63 min.

Sędziował Krzysztof Wikowski z Opola.

Kolejne medale dla Yacht Clubu

Kolejne medale zdobyli zawodnicy nowohuckiego Yacht Clubu. Na mistrzostwach Polski w kajakerstwie, na torze w Bydgoszczy, srebrny medal w rywalizacji młodzieczek wywalczyła na dystansie 500 m — Iwona Dziura. Taki sam medal wśród seniorów, ale na najdłuższym dystansie 10 000 m, stał się udziałem osady Leszek Kubik, Piotr Zwański, Jarosław Rusek i Paweł Lach. Czwórka ta jeszcze dwukrotnie płynęła w finale. Na 500 m nowohuccy kajakerzy zajęli 5 miejsce, a na 1000 m plasowali się na najgorszej z możliwych czyli na czwartej pozycji. (dan)

HOROSKOP

BARAN (21 III — 10 IV). Doprowadzicie zwaśnionych przyjaciół do zgody, co świadczy że jeśli się postarasz możesz być niezłym mediatorem. A teraz sam porozmawiaj z bliską osobą na temat intymnych uczuć, czasami warto zwierzyć się i wyrzucić z siebie to, co dręczy.

BYK (20 IV — 20 V). Twoje małżeństwo promienieje. Rozumiecie się bardziej niż zazwyczaj, przegadaliście i przemysłiliście wiele spraw, które dotąd wydawały się skomplikowanymi. W ogóle wiedzie Ci się teraz, szczególnie w miłości. Sprawila to planeta Wenus.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI). Dalej w tym miesiącu domi-

nują u Ciebie podróże. Jesteś nienasycony w poznawaniu nowych miejsc, obcowaniu z naturą. Sprzyja Ci w tym nawet pogoda. Dobre dni. Teraz wszystko Ci się wiedzie, wykorzystaj więc czas na rozwiązywanie problemów.

RAK (21 VI — 22 VII). Skup się na ulubionych zajęciach, nie rozpamiętuj przeszłości. Gwiazdy Ci przychylnie sprzyjają teraz sprawom osobistym i refleksjom. Uznasz więc, że wszelkie kłopoty są drobiazgiem w sytuacji gdy się ma przed sobą kilkanaście dni urlopu i towarzystwo przyjaciół.

LEW (23 VII — 22 VIII). Poprawa w Twoich sprawach finansowych. Być może uda Ci się odzyskać to, co już dawno Ci się należało. Sledź również uważnie ustawy podatkowe, gdyż mogą z przepisów wynikać jakieś korzyści dla Ciebie.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Te wakacje umocniły Cię i fizycznie, i psychicznie. Czujesz się pewniej, a to co było problemem okazuje się być bla-

hostką. Teraz zadbać o swoje i rodziny finanse. Tu Ci się poszczęści.

WAGA (23 IX — 22 X). Znakomity tydzień. Jesteś lubiany, darzą Cię uczuciem osoby zaprzyjaźnione w przeszłości. Będziesz też podróżować, a w trakcie owych podróży poznasz osoby fascynujące, z wyobraźnią, poczuciem humoru. Będziesz się świetnie bawić.

SKORPION (23 X — 21 XI). Twoje plany udadzą się jeżeli pozyskasz osobę Ci przychylną. Musisz więc przedstawić tak swoje racje by przekonać o ich niezaprzeczalnej słuszności. Jeśli myślisz o zorganizowaniu przyjęcia to najlepszy będzie 28 sierpnia.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Osoby samotne spod tego znaku zakochają się od pierwszego wejrzenia i będzie to całkiem poważna sprawa, na dłuższą metę. Innym czas wypełnią obowiązki zawodowe, będzie to kolejny krok naprzód w karierze.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I). Psychiczenie czujesz się znakomicie i całą energię spożytkowujesz w pracy. Masz tu okazję by zabłysnąć i dopiąć swego. Przekonasz przełożonych o swych nadzwyczajnych możliwościach. To jeszcze bardziej wznieci Twój zapał, sprawdzisz się.

WODNIK (20 I — 18 II). Koniec tego miesiąca niezbyt dla Ciebie pomyślny 25, 26, 27, 28 sierpnia bądź ostrożny i ze stoickim spokojem reaguj nawet na trudne sprawy. W sprawach osobistych normalnie, wiesz czego chcesz i wymagasz by szanowano Twoje uczucia.

RYBY (19 II — 20 III). Jakież zdradzone uczucie trzeba będzie wyjaśnić. Na spokojnie wyłóż swoje argumenty, a zyskasz zrozumienie u osoby bliskiej. W ostatnich dniach sierpnia masz też szansę by w ogóle poprawić stosunki z krewnymi i teściami.

Wybrała: **SAMANTA**

HUMOR

Krupówkami idzie baba, a za nim pies. Podchodzi policjant.

— Cóż to baco tak psa bez kagańca i smyczy prowadzicie?

— Eee, to nie mój pies.

— Jak to, przecież idzie za wami.

— Eee, mówię, że nie mój pies, krzywi się baba i idzie dalej.

Policjant nie daje za wygraną:

— Musisz być wasz pies!

— Eee, dyć on tak samo się do mnie przyczepił jak i wy.

★
Baba siedzi z synem na polanie. Dochodzi do nich angielski turysta. Mówi, mówi, a baba z synem nic. Kiedy Anglik odszedł, baba zwraca się do syna:

— Widzisz, Zebysz się synku uczył, to byś sobie teraz pogodoł.

A synek na to:

— A widzisz tata ten Anglik się nauczył i teraz sobie nie pogodoł.

★
Lekarz okulista w Zakopanem zwraca się do górala:

— Nie widzę innej rady! Będę wam musiał wstawić szklane oko!

— To się nie opłaci, panie doktorze!

— Jak to się nie opłaci?

— No, bo jeżeli mi własne oko na weselu u kolegi wybili to szklane tym bardziej mi stłuka.



Wątróbka na zimno

Składniki: 40 dag wątróbki wieprzowej, tłuszcz, 15 dag cebuli, 4 jaja ugotowane na twardo, 5 dag majonezu, sól, pieprz, maggi, sałata zielona, pomidor.

Wątróbkę opłukać, obrać z bion, pokrajać na kawałki, usmażyć na silnie rozgrzanym tłuszczu razem z pokrojoną cebulą. Ostudzić i zemleć z ugotowanymi jajami, połączyć z majonezem, doprawić do smaku, uformować okrągłe gałki, lekko je spłaszczyć, ułożyć na półmisku, udekorować sałatą i pomidorem.

Tak przyrządzoną wątróbkę podawać na zimno ze świeżym pieczywem.

SMACZNEGO!

SENTENCJA TYGODNIA

Najniebezpieczniejszy dla złego rządu jest zwyczaj ten moment, kiedy zaczyna się on reformować.

ALEXIS DE TOCQUEVILLE

Śakta sprawy...

Coraz więcej przestępstwo związanych jest z brakiem pieniędzy na rodzinne wydatki. Ludzie, dotychczas szanowani obywatele, zdesperowani trudną sytuacją finansową nierzadko decydują się na czyny niezgodne z prawem. Trafiają się nie tylko kradzieże czy włamania, dla niektórych sposobem na zdobycie pieniędzy jest także rozbój uznawany za najcięższe po zabójstwie przestępstwo w kodeksie karnym.

Państwu Z. żyło się trudno. Wszystko było podporządkowane zdobyciu własnego mieszkania. Kiedy je wreszcie

Rozbój — sposób na życie

dostali okazało się, że spłacenie kredytu przekracza ich możliwości. Zapożyczyli się u rodziny, w zakładach pracy i gdy myśleli, że pieniądze będą szły już jedynie na urządzenie dwóch pokoi z kuchnią, spółdzielnia przestała im zawiadomienie, że metr kw. ich lokalu zamiast 3 mln zł, kosztować będzie więcej. Do dopłacenia zostało blisko 20 mln zł.

Jerzy Z., 36-letni kierowca najpierw półzartem powiedział żonie, że aby zdobyć te pieniądze będzie musiał kraść. W kilka dni później okazało się, że słowa te były prorocze. Mężczyzna, wracając wieczorem do domu włamał się do samochodu i zdemontował zostawiony radioodtwarzacz. Mężczyzna ten powtórzył jeszcze dwa razy. Sprzedaż skradzionego sprzętu audio nie przyniosła jednak zbyt wielkiego zysku. Do pokrycia mieszkaniowej należności sporo jeszcze pozostało.

Lucyna Z. nic nie wiedząca o sposobie zdobywania pieniędzy przez małżonka, była mocno zdziwiona gdy któregoś wieczora odwiedziła ją policja. Informacja o tym, że jej mąż jest zatrzymany wydała jej się nieprawdopodobna. Tym bardziej, że Jerzy Z. uznawany był, i w domu, i w

pracy za solidnego ojca i pracownika. Ich 10-letnie małżeństwo uznawane było za wzorowe.

W dzień później prokurator wydał nakaz aresztowania kierowcy, który jak się okazało, wracając do domu wieczorem najpierw wyrwał torebkę idącej przed nim kobiecie, a potem dokonał klasycznego rozboju.

Jerzy Z. wziął wypłatę czyli ponad 2,5 mln zł i idąc do domu zastanawiał się, co robić, aby zgromadzić wymaganą przez spółdzielnię mieszkaniową kwotę. Uznał, że nadal płacić może tylko przestępstwo. Najpierw zobaczył idącą przed nim osiedlową alejką kobietę trzymającą skórzaną torebkę. Jak potem przyznał decyzję o wyrwaniu jej bagażu podjął nagle. Kiedy napadnięta zdążyła krzyknąć on sam był już kilkadziesiąt metrów dalej. Szybko wsiadł w przypadkowy tramwaj i trzymając łup pod kurtką pojechał pod Hutę Szendzimira. Tam pod jedną z lamp przeszukał

torebkę. Było w niej pół mln zł i damskie kosmetyki. Wściekły na siebie postanowił „zarobić” więcej.

Idący w pobliżu nowohuckiego zalewu mężczyzna wyglądał na zadowolonego z życia. Może dlatego, że był po kilku głębszych, może dlatego, że tego dnia także u niego była wypłata. Jerzy Z. podszedł do niego i najpierw zażądał papierosa, kiedy ten odmówił, wyjął szczyryk i zagroził mu użyciem tego ostrego narzędzia. Napadnięty zaczął uciekać. Złapany po kilku metrach wyjął pół mln zł. Napastnik chciał wszystkiego. Kopany 60-letni A.K. po chwili dał mu cały portfel — było w nim 4 mln zł. Tego akurat dnia pobiły wziętą nagrodę jubileuszową.

U rannego stwierdzono złamanie dwóch żeber i obrażenia zewnętrzne. Zaraz po zatrzymaniu Jerzego Z. przez patrol policji, przyznał się on do wszystkich popełnionych w ostatnich dniach czynów. Za włamania, kradzież i rozbój kierowcę skazano, mimo nienagannych opinii i trudnej sytuacji finansowej, na 4 lata pozbawienia wolności. Spłacenie brakujących milionów spadło na barki żony.

(mar)

NIE TYLKO PŁOTECZKI...

Raquel Welch

Jest już babcią liczącą 51 lat, a nadal frapuje kształtami i urodą męskich wielbicieli. Raquel Welch znana z wielu filmów zachowuje idealne wymiary 93—59—89. Zapytana jak to robi, że niezmiennie wygląda młodo, przedstawiła dość uciążliwą do realizowania receptę: pobudka — 6 rano, szklanka wody „Evian” o temperaturze pokojowej, mała porcja soku pomarańczowego, grzanka, czarna kawa, talerzyk płatków kukurydzianych. Po południu 20 minut ćwiczeń jogi: 28 rozmaitych figur. Potem trening z podnoszeniem ciężarów. Zdaje się, że mało która z naszych pań zdecydowałaby się na takie „tortury”.

Trefny kolor?

Kiedyś we Lwowie nie było kamienia z numerem 13. Teraz w Polsce obowiązuje moda na nienoszenie czerwonych krawatów. I nic tu nie znaczy, że np. amerykański sekretarz stanu James Baker nader często pokazuje się właśnie z czymś tego koloru pod szyją. W Polsce nie wypada. W „Dzienniku Bałtyckim” ukazującym się w Gdańsku jakiś dziennikarz całkiem serio krytykował niesłuszny kolor, obrany przez koncern „Coca-Cola”. Drażnią go, czerwone kioski „Coti”, czerwone ubrania i czerwone reklamy. Na szczęście w Krakowie zwyciężył rozsądek i koncern „Coca-Cola” najprawdopodobniej już wkrótce otrzyma lokalizację na budowę rozlewni tego smacznego napoju.

Hitler

Pies pani Brendy Krepps z miejscowości Tampa (USA) pogryzł dwoje dzieci i mężczyznę. W związku z tym właścicielka znalazła się przed sądem. Sędzia brał w rachubę wydanie nakazu uśpienia psa, jednak żał mu było zwierzęcia. Ostatecznie opowiedział się przeciwko „karze śmierci”. Salomonowy wyrok brzmiał: „Pani Krepps musi zmienić imię swojego czworonoga. Z takim mianem każdy pies byłby zły”. Umilowany kundel niefortunnej właścicielki wabił się... Hitler.

„RUCH” S.A.

ZESPÓŁ W NOWEJ HUCIE
ul. Andersa 9, tel. 44-33-22, 44-54-49

POLECA

klientom indywidualnym:

w nowo uruchomionych sklepach

— pełny wybór artykułów szkolnych, chemicznych, kosmetycznych i galanteryjnych

właścicielom sklepów:

— szeroki asortyment prasy (z możliwością zwrotu niesprzedanych egzemplarzy własnym transportem z terenu Nowej Huty)

— papierosy krajowe i zagraniczne (atrakcyjne marże)

— artykuły kosmetyczne, chemiczne, papiernicze, galanteryjne

WSTĄP — PRZEKONASZ SIĘ
ILE ZAOSZCZEDZISZ!

NAJTANIEJ W NOWEJ HUCIE!

HURTOWNIA „ADAMEX”

(internat szkoły „Budostalu” — vis-a-vis DH „Wanda”)

artykuły szkolne ■ biurowe ■ papiernicze
krajowe i importowane

JUŻ OD PONIEDZIAŁKU REWELACYJNA OFERTA!

Wstąp w godz. 8—16 lub zadzwoń wieczorem —
telefon 43-11-77.